Nr. 115. Czwartek, 20 Maja 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 maja b. r. kanonika kapituły katedralnej rit. lat. w Przemyślu dr. Edwarda Szedivy'ego zamianować najmiłościwiej scholastykiem katedralnym tejże kapituły.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 maja b. r. posiadającemu tytuł i charakter radcy sekcyjnego sekretarzowi Ministerstwa w Prezydyum rady Ministrów Adolfowi Schiel nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ekscelencya p. Namiestnik przeniósł c. k. koncepistów Namiestnictwa Antoniego Zawadzkiego ze Lwowa do c. k. starostwa w Stryju i Jana Tyrowicza z Żółkwi do c. k. starostwa w Turce, a c. k. praktykantów konceptowych Adama Gubattę ze Stryja do c. k. starostwa w Drohobyczu i Alfreda Juliana Łęczyńskiego ze Lwowa do c. k. starostwa w Skałacie.

[illegible] maja 1886 roku wyszedł i [illegible] państwa.

Zeszyt [illegible]

Nr. 68. Ogłoszenie [illegible] 23 kwietnia 1886 roku, o zaprowadzeniu nowych znaczków dla kart do grania w Węgrzech.

Nr. 69. Ogłoszenie Ministra wyznań i oświecenia z dnia 25 kwietnia 1886 roku, o zarządzonej na podstawie najuniżeńszego wniosku ces. i król Ministerstwa wojny w porozumieniu z Ministerstwem wyznań i oświecenia Najwyższem rozporządzeniem z dnia 12 marca 1886 roku, zmianie § 2 planu nauk dla studyów weterynaryjnych.

Nr. 70. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 5 maja 1886 roku, o przydzieleniu gminy i obszaru dworskiego Stańkowa do okręgu sądu powiatowego w Kałuszu w Galicyi.

Nr. 71. Rozporządzenie Ministerstwa handlu z dnia 12 maja 1886 roku, o sposobie wywieszania pawilonu kupieckiego na morzu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 maja.

Przyjście na świat potomka linii męskiej po zgasłym w młodym wieku królu Alfonsie, powitała cała Hiszpania z wielką radością. Uczucie to łatwem jest do wytłómaczenia w kraju tak ciężko doświadczanym wojnami domowemi, w kraju, który natura wyposażyła hojnie, a którego pomyślny rozwój tamowany był co chwila wybuchami podnieconych umysłów lub wichrzeniami kilkunastu ambitnych z profesyi awanturników. Z chwilą uzyskania prawowitego następcy tronu w potomku króla, który mimo młodego wieku zdołał położyć podwaliny [illegible] liberalnego rządu [illegible] tendentów do tronu. [illegible] szcze dziejów z przed kilku miesięcy, wiadomo, że młoda królowa-wdowa umiała niezwykłym taktem i zrozumieniem potrzeb narodu zażegnać pierwsze niebezpieczeństwa, że nadto pozyskała sympatye a następnie i miłość całej ludności, i w ten sposób utrwaliła dziś już tradycyjną wierność dla tronu, który był narażony na liczne niebezpieczeństwa, gdy nań wstępował Alfons XII. Wobec żądania reform przez mnożące się w kraju stronnictwa liberalne, i wobec wycieczek małych wprawdzie, ale ruchliwych frakcyj republikańskich, zrozumiała regentka, że należało rządy powierzyć stronnictwu postępowemu, a jak wiemy, i konserwatyści wówczas znaleźli się na wysokości zadania i sami popierali utworzenie gabinetu Sagasty.

W lutym, gdy ogłoszono dekret zarządzający nowe wybory do Kortezów, wiele jeszcze było wątpliwości i niepokoju. Obawiano się mianowicie, czy rząd liberalny zdoła przy pozostawieniu zupełnej wolności wyborczej, zapewnić sobie, zapewnić szczególnej monarchii konstytucyjnej, odpowiednią większość. Istniały bowiem całkiem uzasadnione obawy, że i pretendenci, którzy wprawdzie sami umilkli wobec sprężystości regencyi i nacisku zagranicy, wystąpić mogą do agitacyi przez swych agentów. Niepokojom tym położył kres dzień 17 maja, gdy obwieszczono salwami armatniemi, że narodził się legalny następca tronu Hiszpanii, że zatem pretensye wszelkie umilknąć muszą. Przedtem ze wszech miar szczęśliwem dla kraju zdarzeniem, przy zwołaniu Kortezów [illegible], że rząd po[illegible] [illegible] ustawy odpo[illegible] czasu. Równie dobre wrażenie zrobiła znana z treści mowa tronowa, a nie osłabiła tego wrażenia dyskusya, ponieważ tę odroczono aż do szczęśliwego rozwiązania królowej. Trafny ten krok przyczynił się do spotęgowania uczuć, skierowanych na dobrą drogę niezmiernie liberalną mową od tronu. Obecnie Izby parlamentu będą miały sposobność odpowiedzieć na tę mowę adresem, który nie będzie tylko formalnością, ale pełnym treści aktem, wyrażającym obok wierności dla następcy tronu i wolę narodu ochronienia go od niebezpieczeństw, a kraju od ewentualnych zaburzeń. Czy przytem nieliczny zastęp republikański, który niedawno zapewniał, że pragnie tylko legalnemi drogami szerzyć swoje idee, nie zaniecha eksperymentów widząc rozwój i postęp monarchii rzetelnie konstytucyjnej, pokaże to bliska przyszłość. Zdaje się jednak, że silnemu rządowi, który otoczy kraj gwarancyą bezpieczeństwa a dynastyi zapewni wierność narodu, nie mogą grozić jawni i zasadniczy antagoniści w kraju i że niebezpieczeństwo mogliby chyba wywołać wichrzyciele, którzy opuścili granice Hiszpanii Ale w takim razie najlepszą rękojmią będzie wierność mieszkańców, którzy po licznych doświadczeniach, witają z radością w młodej latorośli królewskiej, rękojmię spokoju i pomyślności.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 13 [illegible]

[illegible] celu kilka [illegible] posiedzeń odbyło. I [illegible] powodów ważnych, których doniosłość niewątpliwie pozyska w kraju uznanie, Koło odrzuciło myśl wyjęcia z pod ustawy owych robotników, którzy pracują przy maszynach rolniczych i równie narażeni są na kalectwo, jak robotnicy fabryczni. Gdy jednak między położeniem robotników fabrycznych a położeniem robotników folwarcznych i między stosunkami każdej z tych kategoryi robotników do ich chlebodawców nie jedna zachodzi różnica, Koło starać się będzie o zmodyfikowanie takich postanowień ustawy, które zdają się być dla stosunków wiejskich mniej odpowiedniemi. Aby zaś władzom, powołanym

---

STAROSTA ZYGWULSKI

II.

(Ciąg dalszy.)

Jeden okrzyk przerażenia wyrwał się z piersi patrzących. Nie zastanawiano się dłużej, ale gromadnie spieszono na pomoc. Szornel leżał na ziemi, napróżno usiłując się dźwignąć. Skoro jednak dojrzał postępującą się ku niemu gromadkę ludzi, jakby lękając się spotkania, ostatka sił dobył i powstał. Chciał się zawrócić i iść, ale byłby upadł, gdyby p. Brzechwa ze Stawskim, w czas nadbiegłszy i uchwyciwszy go w pół, nie zapobiegli temu.

— Dziękuję waszmościom — ozwał się słabym głosem Szornel — dziękuję waszmościom, zaniemogłem nagle.... pozwólcie mi usiąść na ziemi, aby ta niemoc minęła....

— My waszmości, panie rotmistrzu, tu ostawić nie możem — odparł żywo Stawski, wszak sąsiedzi jesteśmy. pozwól waćpan, abym cię do dom odprowadził.

— Dziękuję, bardzo dziękuję — odparł po chwili Szornel — i akceptuję łaskawie [illegible] Szornel, a Stawski widząc, że rotmistrz ogląda się na wsze strony, jakby w obawie, aby ta cała ciekawych gromada do wnętrza nie weszła, rzekł zwracając się do towarzyszy:

— Proszę waszmościów na mnie nie czekać. Ja z p. Brzechwą odprowadzę imćp. rotmistrza do izby, a że godzina już późna, wnet do dom pójdę i p. Brzechwę do siebie inwituję, jeśli łaska.

Brzechwa nie nawykły zgadzać się z Cześnikiem, burknął coś potakująco, a rotmistrz z wdzięcznością ścisnął ramię Stawskiego, na którem się opierał. Zaczem weszli samotrzeć do wnętrza dworku, pozostawiając resztę kompanii na dworze, mocno niezadowoloną.

Stali tam oni zrazu w milczeniu, spoglądając w ciemne okna dworku, w których niebawem niepewne jakieś mignęło światełko, ale widząc, że ani Brzechwa, ani Stawski nie wychodzą, postawszy jeszcze chwilę, ruszyli ku miastu.

Głuche milczenie przerwał Kozieka.

— Głupia rzecz! — zawołał. — Włóczymy się w nocy, po zimnie, że aż kości się trzęsą i po co? aby jakiegoś tam heretyka ratować i do dom z paradą odprowadzać. A na domiar jeszcze drzwi nam przed nosem zamknięto....

— Winien był p. Szornel przynajmniej podzięki rzec.... — zauważył inny szla[illegible]

[illegible]ić nie mógł, ile że srodze osła[illegible]chory, — tłómaczył drugi.

[illegible]y! chory!... mruknął kniaź — [illegible]mentarzysku się włóczy? Żali [illegible]ka rzecz misterya jakieś na [illegible]?

[illegible]a rzecz — ozwał się Jaku[illegible] będzie jutro relacya Staw[illegible]awy?

— Nie dowiemy się nic — odrzekł kniaź — nie powiedzą nam nic zgoła. Zaklnie ich Szornel i nakaże wieczyste *silentium* o tem co u niego widzieć będą, bo to już taki obyczaj u wszystkich heretyków....

— Co zaś waść pleciesz ciągle o tych heretykach? — przerwał mu z irytacyą Jakubowski, — mamy tu przecież wielu dissidentów w Lublinie, którzy tu w domu p. Tęczyńskiego zbór swój mają; wszak to są ludzie spokojni, słuszni a są między nimi i znaczni mężowie, jako i sam pan wojewoda Tęczyński, starosta nasz lubelski.

— Są heretycy i heretycy — odrzekł kniaź — a ten imćp. Szornel, nie jest snać z tych kalwinów lubelskich, ale z owych, którzy Trójcy Stej znać nie chcą i dzieci swych, jako poganie, nie chrzczą, aż póki nie dorosną, przeto też zowią ich Anabaptyści.. Straszliwa to jest sekta!

— A zkąd-że to waść wiesz o tem?

— Zkąd wiem? — odparł kniaź. — Żali to człek mało nawędrował się po świecie? Byłem ja swojego czasu i w Rakowie, kędy jest główna siedziba herezyi a odszczepieństwa. Jest tam zbór wielki i szkoła fundowana przez imćp. Sienińskiego kasztelana żarnowskiego. Byłem też w Niedźwiedziu i w Dubiecku u p. Mateusza Stadnickiego, który był zaciekłym Aryanem i w Łańcucie u syna jego Stanisława, a tam miałem okazyę przypatrzeć się ich praktykom heretyckim....

— Ale cóż to? — zawołał nagle kniaź, wskazując palcem przed siebie ręką — czy mi się widzi, czy też istotnie w gospodzie pod Barankiem, jeszcze pali się światło?

Wszyscy zwrócili oczy w tę stronę i ujrzeli rzecz iście o tej porze extraordynaryjną. Wszystkie okna gospody owej jasno były oświetlone a sam jej właściciel imćp. Szafrański niezwykle zaanimowany, krzątał się z dwoma pachołkami w sieni, od której drzwi na oścież były otwarte.

P. Kozieka a za nim kompania cała, wielką ciekawością zdjęta, pospieszyła ku gospodzie, ale tu zrazu nie wiele dowiedzieć się mogła.

Szafrański, otyły człowieczek, a wielce spokojnego ducha i nie ciepiący zwady, z widoczną aprehensyą w głosie wydawał rozkazy pachołkom i sam krzątał się a kręcił jak mucha w ukropie, biegając tam i sam do kuchni, piwnicy, do stajni, zkąd dochodziło rżenie koni i krzyki snać licznej służby.

— Ktoś przybyć musiał.... jakaś znaczna persona.... — szepnął Kozieka.

— Kto jest w gospodzie? — zapytano Szafrańskiego, gdy ten zmordowany przysiadł w sieni, ocierając pot spływający mu po twarzy kroplami, — kto przybył?

— Oj! oj.... — jęczał Szafrański — dajcie mi waćpanowie pokój! Straszne rzeczy.... straszne rzeczy!

Przerażenie gospodarza niepomału zdumiało gromadkę szlachty. Otoczono go kołem i zarzucono pytaniami, ale p. Szafrański głową kręcił, rękami machał, wzdychał ciężko i nie odpowiadał nic, jeno na drzwi gospody, jakby z trwogą spoglądał.

— Panie Baranku! czy jak tam waści?... — zagrzmiał nagle głos donośny, męski, silny, z wnętrza izby gospodnej — chodź sam tu!

Szafrański zerwał się i pospieszył co tchu do izby a gromadka szlachty pozostała pod drzwiami, spoglądając na siebie w zdumieniu.

— Co to być może? — szeptano — kto zacz jest w izbie?

Kozieka ciekawości stłumić nie mogąc, wyszedł z sieni i wspiąwszy się na palcach ku oknu, do wnętrza izby zaglądnął.

do wykonywania tej ustawy, dać sposobność wszechstronnego zbadania i uwzględnienia właściwości rolniczego zawodu i właściwych tego zawodu w naszym kraju stosunków, Koło polskie zamierza postawić w Izbie żądanie aby władze te były obowiązane przed powzięciem ważniejszych postanowień zasięgnąć zdania Wydziału krajowego. W Galicyi, która prawdopodobnie sama w sobie tworzyć będzie odrębny okręg asekuracyjny, przepis taki, jeźli parlament go przyjmie, nienapotka na żadną przeszkodę. Inaczej się rzecz przedstawia co do małych krajów koronnych, których kilka trzeba będzie połączyć, aby utworzyć dość obszerny okręg asekuracyjny, tak iż władza wykonawcza jednego i tego samego okręgu musiałaby zasięgać niezgodnych może między sobą opinij kilku Wydziałów krajowych. Dla tego los poprawek, w tej myśli stawiać się mających jest niepewny i komisya parlamentarna ma się w tym względzie przed dyskusyą w Izbie porozumieć z innemi klubami prawicy.

Oprócz ustawy o zabezpieczeniu robotników i taryfy cłowej, żadna ważniejsza sprawa nie przyjdzie na porządek dzienny w ciągu bieżącej kadencyi. Przywódcy większości pragną zakończyć parlamentarną pracę przed Zielonemi Świętami. Na prawicy zasiada stosunkowo więcej gospodarzy wiejskich, których w miesiącach letnich niełatwo w Wiedniu zatrzymać. W szeregach lewicy przeważają żywioły miejskie, dla których ze względu na ich prywatny zawód pory roku są obojętne. Owoż gdy wiosna się ustala, przywódców większości zawsze lęk o to zbiera, żeby wskutek nieobecności członków opozycya przypadkowej nieuzyskała większości. Dla tego dążą oni wszelką siłą do jak najrychlejszego zamknięcia tegorocznej sesyi. Projektowane przez Rząd zmiany w taryfie cłowej muszą być nieodzownie przed zamknięciem Rady państwa uchwalone, bo niepewność pod tym względem, tamuje ruch fabryczny i handlowy. Może być, że wskutek zerwania układów z Rumunią, parlament będzie musiał uchwalić pewne środki represyjne. Jeśliby do tego przyszło, to wszelka zwłoka byłaby szkodliwą. Jak wojna prowadzona za pomocą dział i bagnetów, tak i wojna cłowa, choćby najsroższa była, nieprzynosi tyle szkody, jeźli krótko trwa, jak wojna prowadzona półśrodkami i przewlekająca się długo.

Najważniejsze ustawy, przygotowane już w komisyach, jak ustawa przeciw zamachom anarchistów i ustawa o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby, której sprawozdawcą jest profesor Biliński, w zimie dopiero dostaną się na porządek dzienny Izby poselskiej. Na sesyi bowiem, w połowie września zwołać się mającej, parlament zajmować się będzie głównie ugodą z Węgrami, odnowieniem przywileju banku i reformą podatku od cukrowni. W późnej jesieni nastąpią Delegacye wspólne, w grudniu Sejmy krajowe, i dopiero w końcu stycznia Rada państwa na nowo zostanie otwartą. Praca parlamentarna będzie się więc w tym samym porządku odbywać, co w roku zeszłym.

Nie zatarło się dotychczas nieprzyjemne wrażenie porażki, poniesionej przez prawicę na piątkowem posiedzeniu Izby, porażki o tyle dotkliwej, że spowodowało ją odstępstwo jednego ze sprzymierzonych klubów. Nie jest to pierwszy tego rodzaju wypadek, i szkoda nie jest niepowetowaną. Przeszłego roku, gdy Rząd wniósł ustawę, niemającą zaiste charakteru fiskalnego, ustawę o ulgach w opłacie taks i należytości przy konwersyi długów hipotecznych, część prawicy dała się obałamucić mowcom opozycyjnym, i głosowała za poprawką, której Rząd przyjąć nie mógł, i której większość prawicy nie popierała. Izba panów naprawiła rzecz, przywracając pierwotne brzmienie projektu rządowego. Podobnie stało się teraz przy rozprawie o ulgach w podatku gruntowym z powodu klęsk elementarnych. Klub ks. Liechtensteina złamał solidarność z resztą prawicy i pomógł opozycyi do przeprowadzenia poprawki, na którą żaden rząd zgodzićby się nie mógł. Izba panów usunie w swoim czasie tę poprawkę, i niewątpliwie ustawa będzie kiedyś przez Izbę posłów w takiem brzmieniu przyjęta, w jakiem ją teraz przedłożyła komisya. Żałować tylko wypada dwóch rzeczy. Należy straty czasu żałować, bo ustawa rokuje dla opodatkowanych ulgi wcale wydatne, obejmując wiele takich klęsk, o jakich nie ma mowy w przepisach dotychczas obowiązujących, a w skutek zapadłej w piątek uchwały co najmniej rok minie, nim spełni się zamiar Rządu, dla rolnictwa życzliwy. Żałować także należy, iż przez tego rodzaju wybryki osłabia się powagę prawicy, której siła polega na solidarności sprzymierzonych klubów. Czem częściej powtarzają się podobne wypadki, tem bardziej wzmaga się wzajemna między klubami nieufność, odpada ochota do inicyatywy, a do pewnego stopnia może to nawet akcyę Rządu hamować, gdy ten nigdy pewnym być nie może, że cała prawica stanie po jego stronie.

Rada państwa.

(*LXVI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 18 maja. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 20.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zmienieniu §. 2go ustawy z dnia 15 kwietnia r. 1873 co do urządzenia namiestnictw we Lwowie i w Pradze, i o potrzebnem ztąd kredycie dodatkowym do etatu Ministerstwa spraw wewnętrznych (projekt ten nie rozdany jeszcze między posłów), tudzież projekt ustawy o pozbyciu się nieruchomego mienia skarbowego w Pradze w zamian za inny grunt, jakoteż o sprzedaży nieruchomego mienia skarbowego w Krakowie i sposobie użycia wziętych zań pieniędzy. (Treść projektu tego podana w telegramie prywatnym w numerze wtorkowym *Gazety*).

Poseł Roser zapytuje przewodniczącego komisyi podatkowej, dlaczego dotychczas nie wzięła pod obrady projektu o opodatkowaniu skarbowych dróg żelaznych.

Poseł Poklukar, jako przewodniczący komisyi podatkowej odpowiada, że to nieprawda, iżby komisya nie była wzięła projektu pod obrady; owszem przedyskutowała go aż do ostatniego paragrafu, co do którego zdania wielce się rozchodzą, a który pójdzie znów pod obrady, skoro tylko członkowie komisyi, należący do wielu komisyj, będą mieli czas wolniejszy.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, dokonano uzupełniających wyborów komisyjnych. Do komisyi prawniczej w miejsce posła Wysockiego wybrany poseł Machalski; do komisyi zajmującej się sprawą podatków spożywczych, w miejsce posła Auspitza, poseł Brenner; do komisyi ekonomicznej, w miejsce posła Mauthnera, poseł Kielmannsegg.

Następują obrady nad zażądaną przez sąd w St. Pölten ekstradycyą posła Pirki dla wytoczenia mu śledztwa o przekroczenie ustawy o chorobach zwierzęcych. — Komisya wnosi przychylić się do żądania.

Poseł Lienbacher sprzeciwia się wnioskowi. Poseł Pirko ścigany jest za to, że pies jego wybiegł za nim z domu bez kagańca. Jest to taka drobnostka, że nie warto dla nakazanej kontumacyi na psy poddawać kontumacyi także posła. (*Wesołość*) Zresztą będzie jeszcze czas podczas wakacyj parlamentarnych wytoczyć posłowi Pirce śledztwo.

Sprawozdawca komisyi pos. Foregger podtrzymuje wniosek komisyi dla zasady.

Izba wszystkiemi przeciw kilku głosom odrzuca wniosek komisyi.

Następuje dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad projektem ustawy o odpisywaniu podatku gruntowego dla szkód elementarnych.

Bez dyskusyi uchwalono §§. 2gi i 3ci, z których jeden przepisuje, jak oceniać stopień szkody, drugi powiada, że szkody zrządzone w sprzątniętych już zbiorach nie dają prawa do odpisania podatku.

Paragraf 4ty mówi o sposobie oceniania szkody na parcelach dających dwa żniwa w roku lub mających mieszaną uprawę. — Dwie poprawki, wniesione przez pp. Vośniaka i Pfeifera, a żądające odpisania podatku także na rok następny, jeżeli szkoda wpływa niekorzystnie na przyszłoroczne gospodarstwo, Izba odrzuciła i przyjęła paragraf bez zmiany.

Paragraf 5ty, mówiący o czterech stopniach odpisania podatku z parceli (czwarta część, połowa, trzy czwarte, cały), uchwalono bez dyskusyi.

Paragraf 6ty stanowi, że właściciel gruntów powinien donieść o szkodzie w pięciu dniach po jej wydarzeniu się.

Pos. Moscon wnosi poprawkę o ośmiu dniach, a popiera go pos. Neumayer. — Pos. Tausche wnosi, aby w miejsce „właściciela“ położono „ponoszącego szkodę“, bo ponoszący szkodę niezawsze jest właścicielem, może być dzierżawcą lub użytkowcą. — Pos. Coronini wnosi poprawkę, żeby zamiast „po wydarzeniu się szkody“ położyć „po dowiedzeniu się o szkodzie“, bo nieraz właściciel ma daleko położone parcele.

Sprawozdawca komisyi pos. Meznik sprzeciwia się wszelkim poprawkom. Mimo to Izba uchwala paragraf z wszystkiemi poprawkami.

Bez dyskusyi uchwalono §. 7my, który w razie przerwanej komunikacyi z miejscem swego urzędu podatkowego pierwszej instancyi pozwala wnieść podanie do innego najbliższego urzędu takiegoż, i §. 8my, który temuż urzędowi przekazuje czynność dochodzenia szkody.

Paragraf 9ty przepisuje, że delegat urzędu podatkowego do dochodzenia szkody ma przyzwać mianowanych przez urząd dwu mężów zaufania z pomiędzy członków gminy.

Pos. Polack wnosi poprawkę: „dwu znawców i dwu innych członków z gminy“. Pos. Neumayer wnosi poprawkę, żeby jeden mąż zaufania był mianowany przez gminę, drugi przez urząd podatkowy.

Izba odrzuca obie poprawki, uchwala §. 9ty bez zmiany.

Paragraf 10ty, stanowiący, że mężowie zaufania sprawować mają urząd swój bezpłatnie, przyjęto z poprawką pos Garnhafta, dodającą ustęp, wedle którego skarb ponosi koszta dochodzenia szkody przez komisye lub delegatów z urzędu

Paragraf 11ty, mówiący o przyznaniu odpisania podatku z tytułu szkód wymienionych w ustępie pierwszym §. 1go, przez krajową władzę skarbową, a z tytułu szkód wymienionych w ustępie czwartym przez Ministra skarbu, zmieniono stosownie do przyjętej w §. 1szym poprawki Zallingera, wedle której obie kategorye szkód zrównano; a więc tylko krajowa władza skarbowa będzie orzekała o odpisaniu podatku, a do Ministra rekurs otwarty.

Paragraf § 12-ty przepisuje, że odpisaną kwotę podatku strąci się z podatkowej powinności właściciela, a jeśli ta zupełnie już była spłacona, wtedy albo się ową kwotę zapisze na poczet przyszłej powinności, albo na żądanie zwróci się ją w gotówce.

Pos. Tausch wnosi położyć i tu „ponoszącego szkodę“, zamiast „właściciela“.

Sprawozdawca komisyi pos. Meznik sprzeciwia się poprawce, albowiem w razie sporu między właścicielem a dzierżawcą państwo trzyma się tylko właściciela.

Poprawkę odrzucono, przyjęto paragraf bez zmiany.

Paragraf 13-ty, stanowiący, że ustawa wejdzie w życie z dniem ogłoszenia, §. 14 z klauzulą wykonawczą, napis i wstęp uchwalono bez dyskusyi.

Komisya projektuje jeszcze następującą rezolucyę: „Wzywa się Rząd, aby w gminach dotkniętych klęskami elementarnemi, kazał jaknajwcześniej czynić dochodzenia s[illegible] a tymczasem powstrzymać ściąganie podatku gruntowego“.

Pos. Turk przemawia za rezolucyą, a przy sposobności tej wynurza nadzieję, że nieprawdziwą okaże się pogłoska, że Rząd myśli za pomocą Izby wyższej obalić poprawkę Zallingera w paragrafie pierwszym.

Poczem rezolucyę przyjęto.

Następują obrady nad sprawozdaniem komisyi podatkowej o petycyach z Czech o poczekanie podatków, o ulgi podatkowe i o nieoprocentowane pożyczki ze skarbu z po-

---

Okna były małe, nie zbyt przejrzyste, a migocące światło ogniska na kominie rozłożonego, nie dawało od razu rozpoznać dobrze, co się wewnątrz działo.... Długo patrzał p. Kozieka i wzrok wytężał, a za jego przykładem i reszta kompanii, zająwszy miejsca przy innych oknach to samo czyniła, zaglądając przez szpary, a zamieniając od czasu do czasu stłumione pytania i wykrzykniki.

— Czy widzisz waść?

— Kto to może być?

— Jakby Brzechwa taki wielki!...

— Ależ to olbrzym, nie szlachcic...

Za stołem siedziała rzeczywiście niezwykłych rozmiarów persona. Przybysz ów, obrócony był twarzą ku oknom, tak że po chwili, zaglądająca w nie szlachta mogła rozpoznać jego rysy dziwnie wielkie. Włosy ciemne, dobrze już przyprószone siwizną, mocno podgolone, odkrywały czoło szerokie, groźnie ściągnięte nad oczami, które wszelako nie miały chmurnego wyrazu. Owszem, przebijała się w nich dobroduszność pewna, dziwnie sprzeczająca się z marsem na czole. Cała fizyognomia nieznajomego o rysach bardzo wybitnych, miała wyraz wielkiej stanowczości i powagi, łagodzonej pełnym szczerości uśmiechem, który od czasu do czasu pojawiał się na ustach, okolonych wąsem sumiastym, a nieco wydętych i mięsistych. Olbrzymia ta głowa, osadzona na krótkiej, grubej szyi, wspierała się na ramionach odpowiednio szerokich. O wzroście sądzić było można z nóg wyciągniętych a sięgających daleko po za obręb stołu, za którym siedział ów przybysz, zajadając z wielkim smakiem jakieś arcydzieło kulinarnego kunsztu, sporządzone na prędce przez kuchmistrza p. Szafrańskiego i zapijając miodem, którego wielki gąsior stał na stole, wypróżniony już na poły. Odziany był ów szlachcic w zwykły strój podróżny, ale dość strojny: miał na sobie kurtkę ciemno zieloną sukienną, guziczkami małemi gęsto na przodzie i koło rękawów ozdobioną, a barankami podszytą. Szlachcic jadł i pił głośno, mlaszcząc językiem a od czasu do czasu chrząkając tak silnie, że się szyby trzęsły.

Naraz powstał.... A czynił to powoli, rozprostowując stopniowo swą wspaniałą postać, jakby nią pochwalić się chciał przed zaglądającą szlachtą. Wstawał i wstawał i jeszcze końca temu nie było, że aż prawie do powały głową dosięgnął.

Głośny szmer podziwu zgromadzonych pod oknami, towarzyszył temu wstawaniu olbrzymiego szlachcica.

— Dalipan! — zawołał któryś głośno, zdumienia pohamować nie mogąc — takiego wielkoluda jeszcze jakem żyw nie widział!

Nierozważny ten wykrzyknik i szmer po za oknami, zwrócił uwagę przybysza, który jednym krokiem był już przy oknie, otworzył je szarpnąwszy i wyglądnął. Nie dostrzegł jednak nic, bo cała kompania p. Kozieki, na widok zmierzającego ku nim olbrzyma, czmychnęła od okien i w jednym momencie była już w sieni, kryjąc się tam w ciemnościach.

Wielki szlachcic otworzył drzwi i wrzasnął:

— Mości Baranku!

Szafrański wnet nadbiegł, submitując się konie.

— Szafrański jestem.. de nomine Wincenty, rzekł nieśmiało.

— Furda panie! krzyknął wielkolud — jeno waść patrzaj, by mi tam przez okna nie zaglądano; jakieś nicponie powlepiali nosy w szyby i gadali głośno. O mnie mniejsza, bo ja tam furda panie! strzelam, gdy kto na mnie zagląda i basta! ale pan Starosta tego nie ścierpi i gotów zły być!

Mówiąc to wielki szlachcic uśmiechał się pod wąsem, ale szlachta schowana w najciemniejszym zakątku sieni, nie widząc tego, oniemiała z przerażenia.

— Hm... hm... mruczał Kozieka, nie szpetna alternata: on strzela i basta — a pan Starosta jeszcze gorzej... ciekawa rzecz, co gorszego może być?...

Szafrański tymczasem mitygował przybysza.

— Niech Wasza Miłość będzie spokojny... to może wiatr oknem szarpnął...

— Nie wiatr... nie wiatr... mości Baranku!

— Szafrański jestem...

— Furda panie! nie przerywaj mi waćpan i idź precz! a pilnuj, aby było cicho!

Drzwi izby zamknęły się z trzaskiem a Szafrański blady z przelęknienia, zwrócił się ku szlachcie, która wyszedłszy z ukrycia, otoczyła go kołem.

— Chodźcie waszmościowie... wyjdźcie ztąd! szepnął gospodarz. Żali nie widzicie co się dzieje?

I wyszli wszyscy razem na palcach, bramę zamknęli i dopiero o kilkanaście kroków od gospody przystanąwszy jęli [illegible] Szafrańskiego, ktoby to był, ów [illegible]

— Nieszczęście! kara boża [illegible] waszmościom, rzekł Szafrański w[illegible] bardzo ciężko, — dopuszczenie st[illegible] na mnie i na Lublin cały... Wie[illegible] mościowie, kto przybył?

— Ależ, mówże waćpan! [illegible] niecierpliwie kniaź, nie wiemy [illegible] wzdychasz jeno i mówić nie [illegible] jest ów wielkolud?

— E!... machnął ręką Szafrański. Wielkolud to jeszcze nic. To zacny ziemianin i rycerz sławny, on nikomu krzywdy nie uczyni. Jest to imćp. Niezabitowski...

— Znam! znam! zawołał Kozieka, który Rotmistrz królewski, dzielny wojownik, w potrzebach z Tatarami i w tej pskowskiej...

— Rotmistrz, przerwał Szafrański, [illegible] co to tak był wielki, że oko od oka było u niego na dwie dłonie a który Turkom i Tatarom tak był straszny, że jeno ujrzawszy go, pierzchali, zwał się Jakób a już pomarł, bo i wielkoludy umierają. A zaś ten zowie się Sebastyan, chorąży, i jest potom bratankiem onego Jakóba. Wielki jest takiż okrutnie, postawę groźną ma i krzyczy furda panie! ale jego ja się nie lękam, za to człek jest słuszny i prawy... drugi!...

— A któż jest ten drugi?

— Kto? kto?... powtórzył z [illegible] wielką aprehensyą w głosie p. Szafrański i zbliżywszy się prawie do ucha [illegible] szepnął:

— Nie kto inny — jeno sam Zygwulski... Stadnicki!

— Dyabeł!! zawołało kilka [illegible]

— Jezus, Marya! wrzasnął [illegible] aż [illegible] ziemi przysiadł.

P[illegible]

wodu nieurodzajów zeszłorocznych. — Komisya wnosi przekazać je Rządowi ku jaknajwcześniejszemu dochodzeniu, dokładnemu ocenieniu i ile możności uwzględnieniu. — Przemawiają gorąco za wnioskiem komisyi pp. Nadherny, Trojan i Tausche. — Izba uchwala wniosek.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 45. — Następne we czwartek.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Podkomisye dla przedłożeń ugodowych miały zebrać się wczoraj celem dokonania wyboru referentów. Na referenta związku cłowego i handlowego desygnowano dep. Sochora, dla podatku od cukru dr. Meznika, a dla przedłożenia bankowego jednego z Polaków, albo dr. Bilińskiego lub też p. Hausnera. Z frakcyj prawicy najsilniej reprezentowanym jest w podkomisyi bankowej klub czeski, a stało się to jak podnosi *Politik*, na mocy uchwały mężów zaufania prawicy, „albowiem w kwestyi bankowej są zaangażowane w sposób wybitny interesa czeskie“.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi budżetowej obradowano dalej w obecności p. Ministra dr. Gautscha nad ustawą w sprawie dodatków służbowych dla suplentów zatrudnionych przy utrzymywanych przez państwo szkołach średnich i zakładach nauczycielskich.

Dłuższa dyskusya wywiązała się nad paragrafem 1-szym:

P. Minister dr. Gautsch podniósł liczne zarzuty przeciw temu paragrafowi i oświadczył w formie kategorycznej, że Rząd w drodze administracyjnego rozporządzenia ureguluje kwestyę służbową suplentów, które zostanie ogłoszonem najpóźniej w terminie przyjścia do skutku niniejszego projektu ustawy. Dalej oświadczył p. Minister, iż skoro na podstawie tego rozporządzenia uczynione zostaną potrzebne doświadczenia wniesie przedłożenie rządowe celem ostatecznego uporządkowania stosunków służbowych suplentów, i dlatego też prosi o wyeliminowanie §. 1.

Na zapytanie dr. Sturma, ponowił p. Minister złożone na poprzedniem posiedzeniu komisyi oświadczenie, iż w [illegible] referenta, § 1 został [illegible] przyjęto §§. 2 i 3.

Komisya dla ustawy antisocyalistycznej obradowała przedwczoraj nad przedłożeniem rządowem, wedle którego przestępstwa, których źródłem są anarchistyczne tendencye, mają być uchylone z pod judykatury sądów przysięgłych. Ustęp pierwszy paragrafu 1 przyjęto w następującem brzmieniu: „Główna rozprawa wówczas nie ma się toczyć przed sądem przysięgłych, gdy podsądny oskarżonym jest o czynności zmierzające do gwałtownego przewrotu istniejących urządzeń państwowych lub społecznych.“ Po przyjęciu całego paragrafu pierwszego zamknięto posiedzenie.

Komisya cłowa prowadziła przedwczoraj dalej dyskusyę szczegółową nad taryfą cłową, mianowicie nad pozycyami: cło od melasy i cło zbożowe.

Alfons XIII.

O narodzinach następcy tronu w Hiszpanii doniosły już telegramy, a dziś podają depesze madryckie szczegóły ceremoniału, który towarzyszył narodzinom. Skoro o północy z 16 na 17 b. m. dano znać przez kuryerów, że zbliża się rozwiązanie królowej, powstał w mieście ruch niezwykły. Wkrótce też w sali ceremonialnej pałacu znaleźli się następujący dygnitarze: ministrowie, szefowie pałacu, deputacye obu Izb, delegaci Asturyi, komisya grandów, dowódcy armii i marynarki, kawalerowie złotego runa, delegacya innych orderów, prezes gabinetu, prezesowie najwyższego trybunału, jakoteż Izby obrachunkowej i rady wojennej, arcybiskup Toledo, burmistrz miasta Madrytu z dwoma radnymi, deputacye ciał duchownych i dyplomatycznych. Około godziny szóstej rano oznajmili lekarze, że obecni w sali mogą przybyć dopiero około godziny 11. O godzinie 12 minut 27 oznajmiła pierwsza dama honorowa ministrowi prezydentowi, że królowa Krystyna powiła syna. Minister zakomunikował dalej tę wiadomość i wydał odpowiednie rozkazy, poczem natychmiast wywieszono sztandar narodowy. Po wykąpaniu nowonarodzonego, oddał dr. Riedel dziecko babce Wielkiej Księżnie Elżbiecie, która je położyła na srebrnej tacy. Dziecko prezentowała hrabina Girgenti jako dama najstarsza. Minister prezydent uchylił zasłonę, którą okryte było dziecko i zawołał: Niech żyje król! Po oglądnięciu dziecka także przez innych dygnitarzy, sporządził minister sprawiedliwości jako notaryusz królewski akt narodzin.

Dokument o narodzeniu króla, rozpoczyna się następującemi słowy: „W mieście Madrycie, w dniu 17 maja 1886 roku o godzinie 3, minut 20 po południu, stwierdzam niniejszem, ja minister sprawiedliwości, i jako taki, notaryusz królewski, że, zawiadomiony przez kuryera, udałem się natychmiast do pałacu królewskiego, gdzie królowa Krystyna“ i t. d. Skoro wiadomość przeszła pomiędzy rzesze ludu przed pałacem, i skoro 21 wystrzałów zawiadomiło o przyjściu na świat potomka płci męzkiej, objawiła się w Madrycie niezmierna, powszechna radość. Królowa okazała po ostatniej katastrofie cyklonu w Madrycie i okolicy, tyle prawdziwego poświęcenia, ofiarności i odwagi, że przywiązała silniej jeszcze serca ludności. Twierdzą, że wzruszenia, doznane w tych wycieczkach, przyspieszyły rozwiązanie. W kościołach odprawiono dziękczynne nabożeństwa i Te Deum. Królowa prosiła Papieża, Leona XIII, na ojca chrzestnego, na co Papież zgodził się chętnie.

Doktor Peana wybrał z pomiędzy 22 kobiet, które się zgłosiły jako mamki, niejaką Raimondę, która wykarmiła także dziecko infantki Maryi de la Paz. Kobieta ta jest nie[illegible]kle zdrową i nadzwyczajnej piękności. [illegible], jak donoszą, otrzymać na chrzcie imiona: Fernando Alfonso, a rządzić będzie pod imieniem Alfonsa XIII.

Prezes Izby niższej Martos zawiadomił o szczęśliwym fakcie deputowanych temi słowy: „Jesteśmy świadkami wielkiego zdarzenia. Nad grobem powszechnie opłakiwanego króla, opanował nas żal, który się niemal przeobrażał w przerażenie. Nad kolebką nowego króla budzą się na nowo radość i nadzieja. Jest to wielkiem szczęściem, że umierający król pozostawił nam syna, który go zastąpi i utrwali monarchię. Nasi przodkowie bronili wolności, którą reprezentowało dziecko w kolebce. Przygotujmy się do obrony monarchy, który jest rękojmią pokoju i porządku. (*Okrzyki: Niech żyje król!*) Na posiedzeniu tem nie byli obecni nieliczni bardzo deputowani zwolennicy republiki. Sagasta, prezes gabinetu, mówił w podobnym duchu. Hrabia Toreno w imieniu konserwatystów, przyłączył się do oświadczeń Martosa i Sagasty.

W senacie rzekł Sagasta: Królowa po[illegible] wszystkich [illegible] tytuł do czci [illegible] opiekuńcz[illegible] [illegible] stosownio przemów[illegible].

Sprawy rossyjskie.

(Potoczne wiadomości).

Telegrafują z Odessy pod dniem 18 b. m.: Na powitanie cara i carowej wyjeżdża ztąd jutro w komplecie rada miejska do Nikołajewa. Tamtejszy gubernator wiceadmirał Peczurow wydał odezwę, wedle której w czasie pobytu dworu mają być pozamykane wszystkie szynki, usunięte wszystkie budy drewniane, a na ulicach, któremi będą przejeżdżać carstwo, mogą znajdować się tylko osoby zaopatrzone w bilety wystawiane przez policyę.

W lipcu przybędzie do Petersburga w odwiedziny swoich rodziców królowa grecka.

Duchowieństwo katolickie w Petersburgu obchodzić ma uroczyście jubileusz kapłański Leona XIII. Będzie wysłaną również deputacya do Rzymu.

Jak donoszą do *Dziennika Poznańskiego*, rząd rossyjski od niedawnego czasu poczyna okazywać pewną powolność dla duchowieństwa katolickiego. I tak, ks. biskup Hryniewiecki, przebywający stale na wygnaniu w Jarosławiu, otrzymał obecnie kapelana, którego mu dotychczas odmawiano, a ks. Szymon Kozłowski, biskup dyecezyi łucko-żytomierskiej, nietylko, że pobiera obecnie całą płacę roczną w sumie trzech tysięcy rubli, lecz nawet otrzymał zapomogę od rządu na wyjazd za granicę na kuracyę. Jak wiadomo, ks. biskup Kozłowski był pozbawiony z powodu zatargu z rządem połowy pensyi.

W kraju nadbałtyckim, jak donosi *Nowoje Wremia*, wkrótce ma nastąpić reforma policyi wiejskiej. Składać się ona będzie z naczelników powiatowych, rewirowych okręgowych i stójkowych okręgowych. Urzędnicy ci winni posiadać miejscowe języki: estoński i łotyski. Potem kolej przyjdzie na inne reformy, jak sądownicza, miejska i ziemiańska. Od geometrów miejscowych wymaganą jest znajomość języka rossyjskiego; nadto powinni oni zamieszkiwać w miastach, gdy dotąd większość mieszkała w dzierżawionych przez się folwarkach; to też wielu z nich opuściło swoje posady. W całym kraju dokonywaną jest bardzo ożywiona budowa cerkwi prawosławnych.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły kolonii niemieckiej Falkenberg, w powiecie dobromilskim, na budowę szkół, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JKW. ks. Wilhelm Württemberg,** opuścił Konstantynopol dnia 12 b. m. i osobnym pociągiem kolejowym, na Wschodnią Rumelię i Bułgaryę, odjechał do Austryi. W przededniu odjazdu, na cześć dostojnego gościa odbyła się uczta u ambasadora austryacko-węgierskiego, hr. Calice, na której byli obecni: Wielki wezyr Kiamil basza, minister spraw zagranicznych Sain basza, i całe ciało dyplomatyczne z wyjątkiem angielskiego posła, Edwarda Thornton, który z powodu wypadku musiał pozostać w domu.

— **Dr. Rudolf Zuber,** docent lwowskiego uniwersytetu i geolog, udaje się w niedzielę w podróż do Ameryki południowej, dokąd został wezwany przez tamtejszą kompanię przemysłową w celu przeprowadzenia badań geologicznych. Grono przyrodników i przyjaciół dr. Zubera zamierza go pożegnać koleżeńską ucztą, która odbędzie się w piątek o godzinie 8 wieczorem w sali hotelu Żorza.

— **Posady** adjunktów budowniczych w służbie państwowej, w Niższej Austryi, z poborami X klasy dyet, są opróżnione. Podania wnosić należy najdalej do 20 czerwca r. b. do c. k. Prezydyum Namiestnictwa niższo-austryackiego w Wiedniu.

— **Stypendya z fundacyj krajowych.** (Ciąg dalszy). J) Z fundacyi ś. p. Kazimierza Prus Petryczyna otrzymali:

a) stypendya po 200 zł. w a. przeznaczone dla uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

1) Tadeusz Marecki, uczeń I roku wydziału prawniczego, który jako uczeń c. k. gimnazyum św. Anny pobierał niższe stypendyum z tej samej fundacyi, a egzamin dojrzałości złożył z odznaczeniem. Ojciec jego, dyrektor biur pomocniczych przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie, nie ma żadnego majątku i musi z płacy swej utrzymywać troje dzieci.

2) Stanisław Franciszek 2 im. Rzepecki, uczeń I roku wydziału filozoficznego, który złożył egzamin dojrzałości z odznaczeniem, a [illegible]

3) Jakób [illegible] uniwersyteckich [illegible] jeden z postępem celującym, tudzież jeden [illegible] min ścisły i 8 kollokwiów, z tych 4 z celującym i tyleż z bardzo dobrym postępem. Uczeń ten jest sierotą po obojgu rodzicach i utrzymuje się z lekcyj.

b) Stypendya po 200 zł. rocznie dla uczniów c. k. akademii przemysłowo-technicznej w Krakowie.

1) Aleksy Władysław dw. im. Kowalski z III roku wydziału budowy machin, syn ubogiego cieśli, który posiadając tylko mały domek, utrzymuje z pracy rąk liczną rodzinę.

2) Kazimierz Pietkiewicz, ubogi uczeń II roku wydziału budowy machin.

c) Stypendya po 150 zł. w. a. rocznie dla uczniów c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie.

1) Stanisław Mateusz dw. im. Pilchowski, uczeń VI klasy, który od początku studyów miał zawsze stopień celujący i lokacyę pierwszą. Matka jego wdowa po ekonomie nie ma żadnego majątku i żyje wraz z trojgiem dzieci z pracy rąk.

2) Szczepan Stanisław dw. im. Younga, uczeń IV klasy z lokacyą drugą, syn ubogiego dzierżawcy, obarczonego pięciorgiem dzieci.

d) Stypendya po 125 zł. w. a. rocznie dla uczniów krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

1) Henryk Klimkiewicz z I roku, syn ubogiej wdowy po dzierżawcy, która nie mając środków do życia pozostaje na łasce rodziny.

2) Tadeusz Cholewa z I roku, syn nauczyciela ludowego, który ma wprawdzie kawałek gruntu, ale będąc obarczony dziewięciorgiem dzieci, nie może im dać dostatecznego utrzymania.

3) Kazimierz Antoni dw. im. Biliński z I roku, syn ubogiego kancelisty sądowego, obarczonego trojgiem dzieci.

Wszyscy ci uczniowie wykazali oraz odpowiednie postępy w naukach. (C. d. n.)

— **Przy wyborze uzupełniającym** członka Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej, dokonanym w dniu 18 b. m wybrany został Dmytro Hryńków, gospodarz z Dziedziłowa.

— **Walne zgromadzenie** towarzystwa czynnej pomocy c k. urzędników i sług pocztowych w Galicyi i W. Ks. krakowskiem, odbędzie się w sobotę, dnia 29 b. m., w sali biura reklamacyjnego c. k. głównego urzędu pocztowego we Lwowie, na które wydział członków uprzejmie zaprasza.

— **Trzeci zjazd** członków Rady nadzorczej towarzystwa „Rodzina“ odbędzie się we Lwowie dnia 23 b. m. w sali kasyna miejskiego. Początek obrad o godzinie 9 rano. Ponieważ Rada nadzorcza wprowadza w życie fundusz emerytalny, do którego nabyło już prawa dziewięciu członków rzeczywistych, mianowicie pięciu z oddziału lwowskiego i czterech ze stryjskiego, zaprasza ona przeto o jak najliczniejszy udział

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 22 b. m., o godzinie 6 wieczór, w sali fizyki szkoły realnej. Na porządku dziennym: 1. O Ryszardzie Bentleju, prof. dr. Ludwik Ćwikliński; 2. Z dziedziny historyi naturalnej, prof. dr. Ignacy Petelenz.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w niedzielę, dnia 23 b. m., promenade-koncert, poczem nastąpią tańce. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w niedzielę do godziny 4 po południu.

(*m.*) **Trybunał wyrokujący** w tutejszym sądzie karnym, ogłosił wczoraj wieczorem wyrok w sprawie Tytusa i Franciszka Geschöpfów. Tytus Geschöpf został uznany winnym zbrodni gwałtu publicznego z § 98 b. ust. karn., tudzież przekroczenia z § 411 ust. karn. i skazany za to na czteromiesięczne ciężkie więzienie, zaostrzone postem co tygodnia. Franciszek zaś Geschöpf uznany został winnym przekroczenie z paragrafu 411 i skazany na sześciotygodniowy areszt. Obaj zasądzeni nadto skazani zostali na zwrot szkody i strat poniesionych przez dr. Dubanowicza. Co do Bronisławy Geschöpf, oskarżonej w ciągu rozprawy o zbrodnię krzywoprzysięstwa, nie wydał Trybunał wyroku, lecz pozostawił prokuratoryi państwa dalsze jej ściganie w drodze karnej.

— **Dwa jubileusze.** Szpital św. Łazarza pisze *Czas* obchodzi podwójną uroczystość, bo dwudziesto pięcioletni jubileusz służby tyle cenionego i poważanego w mieście i kraju dr. Jana Harajewicza, jako dyrektora tej instytucyi krajowej i sekundycye długoletniego kapelana swego ks. Bąkowskiego, ze Zgromadzenia OO. Missyonarzy. Podwójna ta uroczystość zainaugurowaną została wczoraj rano o godzinie 8 nabożeństwem w kościele św. Łazarza, odprawionem przez jubilata ks. Bąkowskiego, w którem to nabożeństwie wzięli udział lekarze szpitalni z dyrektorem swoim, oraz urzędnicy [illegible]

— **Dla córki ś. p. Heydenreicha,** złożono według 4 listy składek 262 zł. 90 ct.; ogólna dotąd złożona suma wynosi 3.696 zł. 90 ct.

— **Na rzecz pogorzelców Liska** złożyli: w starostwie bocheńskiem, tamtejszy urząd parafialny 11 zł. 36 ct.; w starostwie żywieckiem, parafianie w Tarnawie 1 zł. 20 ct.

— **Na uniwersytecie lwowskim** otrzymał p. Marek Salomon Parnass, kandydat adwokacki, rodem z Tarnopola, stopień doktora praw.

— **W Stanisławowie** powstała Delegacya stowarzyszenia wzaj. pomocy dyetaryuszów i urzędników Galic. i W. Ks. Krakowskiego z p. Franciszkiem Axentowiczem, adjunktem urzędów pomocniczych sądu obwodowego tamtejszego, na czele. Zarząd centralny stowarzyszenia we Lwowie ma zamiar zwiększyć liczbę filij, a to po wszystkich miastach obwodowych i w tym duchu pracuje nad zmianą statutów swoich.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 20 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej:— Wiatr wschodnio-południowy, średnia temperatura dnia około 19°C., niebo przeważnie czyste, wilgoć powietrza normalna, pogoda stała.

= **Samobójstwo.** Piotr Delatyński były kucharz, liczący lat około 50, prebendaryusz domu ubogich pod „Opatrznością“ przy ulicy św. Zofii zaniósł wczoraj nad wieczorem worek z przeskubanym włosieniem, do składu tutejszego kupca pana D. pod l. 2 przy placu katedralnym. Oddawszy przesyłkę na 3ciem piętrze skoczył ztamtąd przez okno na podwórze i zabił się na miejscu. Samobójca był epileptykiem. Zwłoki jego odwieziono do kostnicy głównego szpitalu.

= **Niebezpieczeństwo ognia** zagrażało wczoraj wieczorem lokatorom kamienicy pod l. 5 przy placu Benedyktyńskim, spadła bowiem paląca się naftowa lampa i stłukła się na podłodze w mieszkaniu, w którem pracowało kilka szwaczek. Dwaj panowie, idący ulicą, spostrzegłszy przez otwarte okno grożące niebezpieczeństwo wpadli do mieszkania i stłumili ogień.

— **O kradzieży** popełnionej dnia 15 b. m. w Kutach, w kasie depozytów sądowych, dochodzą nas następujące szczegóły: Ubytek w gotówce, obligacyach, papierach wartościowych, książeczkach kas oszczędności, prywatnych dokumentach i kosztownościach wynosi ogółem 95.603 zł. 70 ct., a mianowicie w gotówce przeszło 18.000 zł. a w prywatnych skryptach dłużnych około 32.000 zł. Kasa de-

pozytowa była ulokowaną w budynku sądu powiatowego w osobnym pokoju, do którego prowadziły drzwi żelazne; okna były zakratowane. Skrzynia kasowa była zaopatrzoną w 4 zamki, a drzwi, prowadzące do lokalu, były zamknięte na 3 zamki. Klucze od kasy i od drzwi, prowadzących do pokoju, w którym kasa była przechowaną, znajdowały się w przechowaniu sędziego powiatowego, i kancelisty sądowego. Ostatni raz wglądano do kasy dnia 7 b. m., tak, że kradzież mogła być popełnioną między d. 7 a 15 b. m. Wchodząc do kasy dnia 15 b. m. stwierdzono, że wszystkie zamki były zamknięte i nie było żadnego śladu włamania się; kradzież musiała więc być popełnioną za pomocą podrobionych kluczów. Dotychczas nie zdołano wyśledzić sprawców tej kradzieży.

— **Pożar** w tych dniach zniszczył owczarnię folwarku Głuchowskiego, w pow. łańcuckim, przyczem spaliło się około 200 sztuk owiec. Strata wynosi do 5.000 zł. Przyczyną pożaru była, jak się zdaje, nieostrożność służby. — W Jaworze, pow. turczańskiego, pogorzało dziesięciu gospodarzy, których nieubezpieczona strata oceniona została na 8.000 zł. Przyczyna pożaru nie została na razie zbadaną. — W Rożnowie, pow. śniatyńskiego, spłonęły skutkiem podpalenia budynki włościanina Strucia. Podpalaczka, pasierbica poszkodowanego, obwiesiła się po spełnieniu zbrodniczego czynu. — W Gorlicach, przez nieostrożność służącej, spaliły się budynki gospodarcze na plebanii, które były asekurowane. — W Woli Baranieckiej, pow. samborskiego, zniszczył pożar 13 zagród włościańskich. Strata, w części tylko ubezpieczona, wynosi przeszło 4.000 zł. Ogień prawdopodobnie powstał z powodu nieostrożności. — W Luczowicach, pow. dąbrowskiego, spaliły się budynki trzech włościan, oraz plebańskie. Nieubezpieczona wcale strata wynosi 2.000 zł. Ogień wznieciły pozostawione bez nadzoru dzieci.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pomoc dla Stryja.

W dalszym ciągu ofiar składanych na rzecz pogorzelców miasta **Stryja** i **Liska**, wpłynęła do Prezydyum Namiestnictwa kwota 3.000 zł., przesłana przez Wys. Ministerstwo spraw wewnętrznych a złożona tam przez kierownika generalnej intendantury c. k. nadwornego teatru jako dochód z przedstawienia teatralnego, danego d. 9 b. m. z Najwyższego polecenia Jego ces. i król. Apostolskiej w nadwornej operze. Z tej kwoty przypada 2.000 zł. na rzecz pogorzelców w Stryju, a 1.000 zł. na rzecz pogorzelców w Lisku.

Na rzecz pogorzelców w Stryju wpłynęły do Prezydyum Namiestnictwa następujące dalsze datki: Z Prezydyum Namiestnictwa w Pradze kwota 500 zł. złożona tam przez czeską kasę oszczędności w Pradze, i 100 zł. złożonych przez Franciszka Pachtę. Z Prezydyum Rządu krajowego w Opawie kwota 50 zł., złożona przez radę gminną w Polskim Ostrowie; (z tej sumy przypada kwota 30 zł. na rzecz pogorzelców w Stryju, a 20 zł. na rzecz pogorzelców w Lisku.) Z prezydyum kasyna wojskowego i urzędników w Mostarze 153 zł. 45 ct.

Z uzbieranych na prowincyi dalszych datków, odesłały do Prezydyum c. k. Namiestnictwa i komitetu krajowego starostwa: Żywieckie 7 zł. 37 ct., ofiarowanych przez Resi Unger; bocheńskie 53 zł.; (Izaak Menderer 5 zł.; urząd parafialny w Bochni 40 zł.; urząd gminny w Niepołomicach 8 zł.); kołomyjskie 1252 zł. 45 ct.; Kajetan Bołoz Antoniewicz 10 zł.; obszar dworski Jabłonów 2 zł.; gmina Piadyki 8 zł. 33 ct.; gr. kat. parafianie w Tłumaczyku 6 zł. 10 ct.; obszar dworski Kniaźdwór 2 zł.; ks. Michał Czomkiewicz 5 zł.; obszar dworski Peczeniżyn 7·10; ks. R. Lewicki i bractwo cerkiewne w Turce po 3; gmina Kluczów mały 4·30; J. Rosenkranz z Nazurny 2 zł.; gr. kat. parafianie w Rosochaczu 6·31; gr. kat. parafianie z Baliniec, Buczaczek i Trofanówki 6·91; gmina Ostrowiec $2^1/_2$; ks. A. Lewicki z Korczowa $1/_2$; gr. kat. parafianie w Korczowie $4^1/_2$; ks. Dziubanowski z parafianami w Gwoździcu starym 5·29; gmina Lucze 3·85; gr. kat. parafianie w Akreszorach 4; przedsiębiorstwo budowy kolei lokalnej w Kołomyi 25; gmina wyznaniowa izraelicka w Kołomyi ze składek 1.000 zł.; gmina Siemiakowce 7.24; gmina Stopczatów 11·40; gmina Oskrzesince 5; Towarzystwo dramatyczne amatorskie w Kołomyi z przedstawień teatralnych 16.12); krakowskie 117 58 zł.; (A. Anlauf i K. Anlauf po 5 zł.; urząd parafialny w Górce Kościelnickiej 7 zł.; gmina Olszanica 7.65 i pakiet odzieży; gminy Rząska 1.87; Brownice małe 5·26; Łęg 2·13; Bielany 2.72; Brownice duże 4; Rakowice 3·5; urząd parafialny w Bolechowicach zebrał 18·40; kon- went pp. Nerbertanek na Zwierzyńcu ofiarował 50 zł.; włościaninami N. N. ze Zwierzyńca ofiarował $^1/_2$ zł.; obszar dworski w Bolechowicach 5 zł.)

Towarzystwo muzyczne im. Moniuszki w Kołomyi przysłało 22 zł., jako czysty dochód z wieczorku muzycznego. Do administracyi *Gazety Lwowskiej* przysłali pp. urzędnicy sądowi w Dolnej Tuzli (w Bosnii) dla chrześcian, którzy w Stryju przy pożarze postradali swoje mienie, 15 zł.

W Wadowicach odbył się 8 b. m. wieczór muzykalno-deklamacyjny przy współudziale pani majorowej Gläser i jej córki panny Irmy Gläser, pani porucznikowej Manowarda, p. E. Gluzińskiego, dr J. Morelowskiego, p. S. Wrzeszkiewicza i p. Turowicza. Dochód *brutto* wynosił 184 złr. 60 ct. a to dzięki naddatkom złożonym przy kupnie biletów i w bufecie. Przy kupnie biletów złożyli naddatki: p. Aleksander Russanowski 13 zł. 50 ct., N. N. 7 zł., p. Przecław Sławiński 5 zł. 50 ct., p. Foltyn 4 zł., Józef hr. Lasocki 5 zł, kapitan Mikuli 2 zł., kapitan Osala, H. H., dr. Krobicki, porucznik Dattner i Gołąb po 1 zł., dr. Scheuer 75 ct, dr. L. 50 ct., zaś bez kupna biletów ofiarowały: p. Marya Wilczyńska 10 zł., p. Józefa Meysnerowa 5 zł., p. Juliusz Nowakiewicz 2 zł. Naddatki wynosiły więc 60 zł. 25 ct. nie licząc dochodu z bufetu, który przyniósł 8 złr. 60 ct., a którego rozprzedażą zajęła się łaskawie p. mecenasowa Iwańska. — Wydatki wynosiły 14 zł. 60 ct. zatem dochód czysty wynosi 170 zł. Komitet składa serdeczne podziękowanie wszystkim szanownym amatorom biorącym udział w koncercie, dalej wszystkim osobom, które przez złożenie naddatków do tak świetnego rezultatu się przyczyniły, oraz szanownemu Wydziałowi „Czytelni" za bezpłatne odstąpienie lokalu wraz z oświetleniem, nakoniec p. Iseppi za bezpłatne ofiarowanie bufetu złożonego z ciast, cukrów i napojów chłodzących.

Wspomnianą kwotę 170 zł. złożono do rąk miejscowego c. k. starosty który zgodnie z życzeniem komitetu przesłał 87 złr na rzecz pogorzelców Stryja, a 83 złr na rzecz pogorzelców Liska

Z Paryża.

(Ciąg dalszy.)

Jakkolwiekbądź, te dwa pojedynki nadały niezmiernego rozgłosu książce, która, prawdę mówiąc, nie zasługuje ani na taką renomę, ani na tyle oburzenia, jakie sprawiła pomiędzy żydowstwem tutejszem. Ale, choć trochę podziurawiony, p. Drumont nie może się skarżyć, bo książka w pierwszych 5ciu wydaniach literalnie rozchwytaną została w przeciągu dni 10ciu tak, że przed ukazaniem się szóstej edycyi, za żadne pieniądze dostać jej nie było można. A że czyste zyski są zawsze najmilszą rzeczą dla każdego pisarza, a więc nie mamy potrzeby zbyt się użalać nad losem autora, który pięknie plony zbiera na swej niwie.

Trzeba jednak przyznać, że autor okazał w tej okoliczności wielką i prawdziwą odwagę cywilną. Wystąpić przeciwko żydom tutaj, w tej chwili, i wystąpić z podniesioną przyłbicą, wyliczyć każdego po imieniu z kolei, zacząwszy od Rotschildów, aż do ostatniego najmizerniejszego przedstawiciela rodu Izraela, pokazując na każdego palcem i przylepiając mu do pleców łatkę, jest to rzemiosło nie do zazdrości, ale któremu nie braknie pewnego junactwa.

Pod względem literackim *La France Juive* nie ma żadnej prawdziwej wartości; jest nawet bardzo źle chaotycznego w tym nawale ... dot, dykteryjek i faktów, zebranych ułożonych bez wielkiego porządku i planu. Wziętość i interes tej książki są miejscowe i lokalne, a więc i powodzenie będzie ograniczonem zapewne. Skończy się ta cała agitacya, nie zostawiwszy nic po sobie prócz wspomnienia tej wrzawy, jaką wywołała. Jako pamflet, nie może to nawet służyć za dokument i za materyał do historyi współczesnej, do jakiej go autor chciał przeznaczyć, jak to widzimy z tytułu książki. Jest tu za wiele osobistych, drobiazgowych szczegółów, podrzędnej wartości, które zalały i pochłonęły główne zeszyty dzieła i zamiary autora. Jak powiedziałem, bawi to albo drażni, stosownie do położenia każdego Paryżanina, ale po za obrębem stolicy nie może to mieć żadnego powodzenia, bo większa część dotkniętych tym pamfletem osobistości znana jest tylko na bruku paryskim.

Jedną z głównych wskazówek tego pamfletu, są szczegóły odnoszące się do roli, jaką odgrywają żydzi w lożach wolno-mularskich. Fakt ten jest rzeczywisty i tłómaczy te wszystkie prześladowania jakich doświadcza kościół i religia katolicka, nie tylko tutaj ale i w innych krajach. Nie ulega żadnej wątpliwości, że żydzi, wcisnąwszy się do wolnomularstwa, zajęli tam najważniejsze urzędy i że to pod ich naciskiem, dzieją się wszystkie nadużycia władzy, we względzie nietolerancyi i przymusu, co do katolickiego duchowieństwa. Ale autor, pomieszał tu cokolwiek porządek i rozwój tej sprawy. Wejście żydów do lóż massońskich, odniósł do czasów zbyt odległych. We Francyi stało się to, w ostatnich czasach 2go Cesarstwa. A jak wiadomo, loże były głównym czynnikiem rewolucyi ostatniej, rozciągając silną dyscyplinę na wszystkie klasy a szczególnie, na klasę wyrobniczą, która i dotąd odbiera i wykonywa ślepo, wszelkie rozkazy, z tego pochodzące źródła. A że wszyscy republikanie dzisiejsi zawdzięczają swe wyniesienie, wybory i to czem są, tej nieubłaganej dyscyplinie, wszystko więc idzie i dąży do celu wskazanego przez loże.

Żydzi nadto, którzy jak to powiadają: „nie siejąc i nie orząc", zbierają najlepsze plony, rozporządzają dziś fortuną publiczną we Francyi. Wielu z nich jest pochodzenia cudzoziemskiego, co nie przeszkadza im wcale królować i panować wszechładnie. Jest ich nie wiele we Francyi. Autor powiada, 100.000, przypuśćmy, że nawet dwakroć, to stosunkowo do 34 milionów, jest to liczba nieznacząca wcale, a przecież w każdym zawodzie w każdem przedsięwzięciu, wywierają żydzi wpływ potężny. Nie ma ich tu po wsiach i po małych miasteczkach, ale w miastach wielkich, w Paryżu, królują wszechładnie.

Na takiej to kanwie, rozwija się główny rysunek tego gwałtownego pamfletu. Autor nie waży i nie namyśla się długo, kiedy chodzi wyrazić myśl, w całej rozciągłości nienawistnego uczucia. Oko za oko, ząb za ząb — jak sam powiada — a zęby ma ostre. Ale jak mówiłem jest to pamflet i jako taki nie może mieć długiego życia. Mam jednak przeczucie, że jest on kluczem który otworzył wejście na pole, na które pospieszą za nim inni; bo tu we Francyi, żaden sukces, żadne powodzenie nie obejdzie się bez naśladowców. Przyjdą więc silniejsi, zręczniejsi zapaśnicy a korzystając z nagromadzonych materyałów przez pana Drumont'a rozwikłają ten trochę splątany wątek i wyprowadzą z tego chaosu, studyum i poważniejsze i prawdziwsze co do głównego przedmiotu.

Mniej hałaśliwe i mniej drażliwe wrażenie sprawiła nowa powieść p. Zoli, pod tytułem „*Dzieło: l'Oeuvre.* A chociaż zarzucano mu, że się zapożyczył po trosze u Balzaca, to jednak nierozgłaszało to ani autora, ani publiczności, bo gdyby przyszło poszukiwać zkąd kto pochodzi? — to: mało jest imion w Sardziech, jak powiada Biblia, któreby niepokalały szat swoich! Zresztą co to obchodzi czytelnika powieści, zkąd autor czerpał materyał do swojej gawędy? Chodzi tu jedynie o to, czy ta gawęda jest smaczna i dobrze przygotowana, czy autor nas bawi, i czy umie zaostrzyć naszą ciekawość tak, abyśmy nie zasnęli nad książką, nim się dobieży do końca? Tu jest cały sęk i cała sztuka powieściopisarza....

Otóż p. Zola tym razem nie znalazł klucza do naszej uwagi. Jest to powieść tendencyjna, ciężka i nie mająca nawet tej zalety, jaką się odznaczają inne powieści tego autora, to jest, owego że tak powiem, zawadjactwa pisarskiego, co to się rzuca na wszystkich i na wszystko. Jest to pewien rodzaj smutnej biografii jednego z głównych koryfeuszów szkoły malarskiej „Impresyonistów", przyjaciela utora z lat młodych, malarza zmarłego zawcześnie, nazwiskiem Manet'a. Autor miał na celu pokazać nam na żywym przykładzie, z jakiemi to trudnościami musi walczyć ten, kto chce stworzyć prawdziwe dzieło, *exigere monumentum*. Na nieszczęście przedmiot obrany nie odpowiada wcale zagadnieniu. Ten bowiem, który ma spełnić to dzieło, jest to jeden z tych ludzi często spotykanych dzisiaj, co bez zdolności, bez nauki, bez namaszczenia i siły rzucają się na przedsięwzięcia, do których oprócz chęci, potrzeba jeszcze prawdziwych zdolności opartych na nauce i pracy. Nie więc dziwnego, że walka rozpoczęta w ten sposób, kończy się zawodem i katastrofą!

(Dokończenie nastąpi.)

Budzilo.

Notatki literacko-artystyczne.

Ludwik Boerne.

Z powodu stuletniej rocznicy urodzin Ludwika Boerne, *Deutsche Rundschau* ogłasza ciekawe studyum o tym głośnym pisarzu, który urodził się w Frankfurcie 6 maja 1786 r. a umarł i pochowany został w Paryżu na Montmartre w 1837 r. Tak jak Mendelsohn, który w tymże czasie umarł, jak Henryk Heine, i wielu innych znakomitych ludzi, przybyłych z nad brzegów Renu do Paryża, Boerne pochodził z żydów. Może tem właśnie tłómaczy się nadzwyczajna żywość jego charakteru, która od najmłodszych lat życia objawiała się w opowiedziach, jakie dawał swemu domowi mu tyranowi, służącej Elli w domu rodzic. Baruchów (prawdziwe nazwisko Boerna), zaszkałych w Frankfurcie. — „Och, potworze! ty pójdziesz do piekła!" — krzyczała raz na tę dziewczyna — „Tem gorzej! — odrzekło dziecko — że ty tam także z pewnością będziesz. i będę skazany na widzenie ciebie przez całą wieczność!..." — Żywość ta i wielka bystrość umysłu, wraz z pociągiem do szyderstwa ze wszystkiego co go otaczało, skłoniły go do wzięcia pióra do ręki. Krytyka płynęła jak strumień z pod pióra Boerna; walczył przeciw wszystkiemu, co mu się niepodobało lub nie cierpliwiło, co zdawało mu się głupiem i złem, czuł w sobie siłę do walczenia z całym zastępem uprzedzeń i szaleństw, lecz bohaterstwo jego było czasem podobne do wysiłków Don Kiszota, i często, sądząc że na prawdę ma przed sobą szeregi uzbrojonych w stal rycerzy, walczył z wiatrakami.... Jednak traktując kwestye czy wielkiej wagi, broniąc praw wolności, czy wyśmiewając kapelusze, któremi się ośmieszają bóbty, zawsze werwę miał jednaką, a pociski jego były zawsze trafne. Pierwsze lata życia Boerna nie były szczęśliwe. Ojciec jego, w ciągłych podróżach, rzadko przebywał w domu, a młody Ludwik, tyranizowany przez matkę i brat służące, przechodził straszny nowicyat życia. „Nie lubię ojcowskiego domu, mówił on później, dano mi tam. Przeznaczony z początku do doktora, wysłany został wcześnie do Giessen, by się przygotować do tego zawodu. Markus udał się do Berlina, do profesora Herz, którego żona, wówczas bardzo piękna, natchnęła go gorącą miłością. Nic więcej charakterystycznego, nic bardziej ciekawego, jak listy owego szesnastoletniego młodzieniaszka, do kobiety o lat dwadzieścia starszej od niego, w których przebijają oznaki przedwczesnej dojrzałości, obok dziecięco młodzieńczych uczuć. W jednym z tych listów, Boerne w namiętnych wyrazach opisuje miłość swoją dla ukochanej, dalej, dziękuje jej z wylaniem, że mu zrobiła schować grzanki z masłem, a dalej znów pisze, że zjadł za dwanaście centów ciastek. Był wtedy moda w Berlinie analizowania i kontrolowania w najdrobniejszych szczegółach, mistkich swoich uczuć. Boerne podobał sobie w tej niewinną rozrywkę i układał plan „historyi życia", w której miał zamiar opisać siebie samego, pod tytułem: „Ludwik Bartel, romans psychologiczny". Zaczął nawet ten ciekawy pierwsze jego rozdziały, są bardzo ciekawe. Opisuje swój przyjazd do domu profesora Herz, z sercem przepełnionem potrzebą kochania, skąpem w uczucia dzieciństwie. — „O mój Boże! woła, daj bym tu znalazł ludzi, którzy by mnie kochali i którym bym uczucie wzajemne dać w zamian!" Potem pod wpływem zwiększającego uczucia dla Henryki, dodaje: „Chciałbym, by pani Herz była moją siostrą, lub żebym matkę mógł kochać, tak jak ją!" Gdy Markus Herz umarł, Henryka nie mała ucznia swego przy sobie, ale z biedą dawała sobie z nim radę; dwa razy, w celu przekonania jej o prawdziwości swoich uczuć, truł się on arszenikiem. W końcu pani Herz zdołała mu wytłómaczyć, że nie może być niczem innem dla niego, jak tylko, „ukochaną mateczką"; pochlebia jego literackiem próżnościom i wysyła go najprzód do Hall, później do Heidelbergu. W tej epoce Boerne porzucił medycynę dla studyów prawniczych i literackich. W 1811 r. otrzymuje w Frankfurcie posadę przy administracyi, którą traci w 1814 skutek zmian politycznych. Od tej pory staje się gorliwym wyznawcą zasad rewolucyjnych, unieśieniem wita rewolucyę „lipcową", zamieszkuje stale w Paryżu. W r. 1817 przeszedł Börne z religii mojżeszowej na wyznanie ewangielickie. Od 1818 do 1821 wydawał w Frankfurcie pismo peryodyczne poświęcone literaturze i sztukom pięknym. W Paryżu założył i wydawał pismo La Balance z tendencyą polityczną. Wszystkie jego pisma, krytyki, szkice humorystyczne i literackie itd. wydane zostały w zbiorowej edycyi najpierw w Hamburgu 1829 r. 1868 w Wiedniu. Na jego grobie w Paryżu wznosi się pomnik dłuta Dawida.

* *

(L. i) Wegweiser durch die Literatur der Urkundensammlungen von Sternfeld und Oesterley Zweiter Theil, Berlin 1886. Drugi tom pożytecznego przewodnika wśród krajów zbiorów dyplomatów Oesterleya, obejmuje kraje niemieckie. Autor zaznacza w przedmowie, że chociaż tom ten objętością nie dorówna pierwszemu, do ozasowego się do Niemiec, nie ustępuje mu co do dokładności; że znajduje się w nim wszystko z literatury francuskiej, włoskiej, angielskiej i skandynawskiej, t. j. dzieła i literatury tych narodów, które posiadają dokładne historyczne bibliografie. Tylko dla wschodnich krajów a więc Słowian. (Rozdział VII) nie mógł autor podać wiele nadto, co posiadają wielkie biblioteki niemieckie. A głównie siadają wielkie biblioteki niemieckie. sobie z tę bibliograficzne zapiski zdobywał sobie Unterblutenden Nägeln u. blutendem Herzen". Oesterleya, je zupełności iście kolosalna praca to prawda, ale bardzo chcemy wierzyć w to po krwawienie palców", skoro pod napisem „zbiorów" len", nie znajdujemy nawet owych dokładnych komplecie, o których mógł powziąć Sybel wiadomość z krytyk dra Liskego w Historische Zeitschrift, skoro np. z Aktów grodzkich

kich i ziemskich, znane mu są tylko pierwsze trzy tomy!

GOSPODARSTWO I HANDEL

** Targ zbożowy.**) Dnia 20go maja, 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.50 do 9·30, żyto 5·80 do 6·60, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 6·45 do 7·—, groch 6·50 do 10·50, wyka 7·— do 7·75, rzepak 9·— do 10·—, lnianka 11·— do 14·50, koniczyna czerwona 35·— do 42·—, koniczyna biała 35·— do 50·—, koniczyna szwedzka 35·— do 50·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 9·10, żyto 5·60 do 6·20, jęczmień browarny 5·25 do 6·—, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 11.— do 13.—, koniczyna czerwona 32·— do 40·—, koniczyna biała 32·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 8·— do 8·80 żyto 5·50 do 6·—, jęczmień 5·— do 6·—, owies 6·50 do —·—, groch 6·— do 9·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·75 do 9·55, żyto 6·— do 6·75, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·50 do 7·—, groch 7·— do 11·—, wyka 7·— do —·—, rzepak 9·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·75 do 8·75, żyto 5·50 do 6·20, jęczmień 5·30 do 6·50, owies 5·30 do 5·60, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 8·50 do 9·40, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 38·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 22·— do 23·65.

W Czerniowcach, w skutek przerwanej ugody z Rumunią, tak kupcy jak i producenci zachowują się w rezerwie.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan będzie udzielał w przyszły poniedziałek, d. 24 maja, w Wiedniu, publicznych posłuchań.

Nad. Cesarzewicz wyjechał przedwczoraj do obozu w Bruku nad Litawę.

Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjechał d. 17 b. m. z Serajewa do Gorazdy, gdzie władze i ludność przyjmowały Jego Ces. Wysokość bardzo uroczyście.

Presse pisze: Według zapewnień udać się ma na uroczystość chrztu w zastępstwie Najjaśniejszego Pana do Madrytu Jego Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Ludwik Wiktor.

Deputacya ruska, powróciwszy z Pesztu do Wiednia, udała się do nuncyusza Vannutellego, a następnie złożyła wizyty wszystkim pp. Ministrom i szefom biur prezydyalnych.

Wiener Ztg. donosi: P. Minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky, złożył posłowi hiszpańskiemu przy Najw. Dworze p. Merry del Valosi najgorętsze życzenia z powodu szczęśliwego rozwiązania królowej Krystyny.

Piszą z Wiednia do *Czasu*: Dnia 17 b. m. delegacya Koła polskiego odbyła konferencyę z wysłańcami galicyjskich interesów naftowych. Koło w ciągu rokowań ugodowych między Austryą i Węgrami wysyłało po dwakroć deputacye do Rządu, i zarzut z poważnej strony, jakoby Koło niedość gorliwie zajmowało się sprawą naftową, nie jest słusznym.

Dzienniki wiedeńskie donoszą: Dnia 17 b. m. deputacya Koła polskiego złożona z pp. Hausnera, Jaworskiego i dr. Rosenstocka udała się do kierownika Ministerstwa handlu barona Pusswalda, oraz do radcy ministeryalnego Pollanetza celem poczynienia kroków przeciw projektowanemu przez kolej Karola Ludwika częściowemu podwyższeniu taryf lokalnych. Deputacya prosiła, aby Rząd odmówił swojego zezwolenia na podwyższenie taryf. Baron Pusswald oświadczył, iż starać się będzie stać na straży interesów kraju, że jednakże projektowane podwyższenie taryf zasługuje na bliższą rozwagę, albowiem kolej Karola Ludwika potrzebuje przynajmniej jakiej takiej kompensaty za ubytek w przewozie zboża rossyjskiego; ze względu zaś na gwarancyę państwową, zarząd państwa interesowanym jest także w dochodach tej kolei

---

Izba deputowanych obraduje dzisiaj. Na porządku dziennym znajduje się: trzecie czytanie przedłożenia o opustach podatkowych w razie klęsk elementarnych, i sprawozdanie komisyi przemysłowej o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa.

Korespondent *Politik* zapewnia ponownie, na podstawie „najwiarogodniejszych informacyj", że ustawa antisocyalistyczna nie będzie załatwioną na sesyi wiosennej. Natomiast zostanie przedyskutowanym projekt ustawy, który przestępstwa charakteru anarchistycznego wyklucza z pod zakresu sądów przysięgłych, i tym właśnie przedmiotem zajmuje się obecnie odnośna komisya.

Do *Budapester Corresp.* donoszą z Wiednia: Austro-węgierska konferencya cłowa obradowała d. 18 b. m nad środkami, jakichby użyć należało względem Rumunii. Przedmiotem tych obrad były głównie poszczególne pozycye taryfy. Dalszy ciąg obrad odbędzie się dnia 19 b. m. przed południem. Rząd rumuński zaproponuje w Izbie, aby nowa taryfa autonomiczna weszła w życie z dniem 1 czerwca b. r. Rzecz naturalna, że i w Austro-Węgrzech nie będą utrzymane w takim razie dotychczasowe opłaty cłowe, ale że i tu równie wejdzie w życie autonomiczna taryfa cłowa i to być może, że już od d. 1 czerwca b. r.

Pol. Corr. zamieszcza następujący komunikat: Do jednego z tutejszych dzienników doniesiono z Bukaresztu, iż rządowi rumuńskiemu została wręczoną nota gabinetu wiedeńskiego, w której domagano się rzekomo pewnego przedłużenia obowiązującego obecnie traktatu, a to celem uzyskania czasu do nawiązania na nowo przerwanych rokowań. Wiadomość ta jest zupełnie bezzasadną. Sądząc ze sposobu, w jaki zostały przerwane rokowania, należy przyjąć, iż w Rumunii muszą mieć to przeświadczenie, że ewentualne zainicyowanie rokowań mogłoby wyjść tylko od Rumunii.

Kuryer Poznański pisze: Z powodu fałszywych pogłosek, szerzonych przez niektóre pisma niemieckie, o terminie przybycia do Poznania ks. arcypasterza Dindera, zniewoleni jesteśmy oświadczyć, że konsekracya odbędzie się dnia 20 maja w Wrocławiu; po konsekracyi ksiądz arcypasterz wyjedzie z Wrocławia do Berlina, a w dniach 8 lub 9 czerwca przybędzie do Poznania.

Wieści o odłożeniu tego przyjazdu aż do przyszłej jesieni, są zupełnie fałszywe.

Pol. Corr. pisze: Jak się dowiadujemy, p. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky zawiadomił kompetentne sfery, iż skutkiem blokady wybrzeży greckich transporty broni i materyału wojennego do portów greckich mogłyby wywołać trudności, dlatego też należy zaniechać podobnych przesyłek na okrętach austryackich.

Według doniesienia dzienników londyńskich kreteńskie zgromadzenie narodowe uchwaliło wystósować do konsulów zagranicznych adres, że ludność Krety pragnie pozostać nadal pod panowaniem Turcyi w nadziei, iż Porta powiększy przywileje Krety.

Prasa francuska republikańska poświęca główną uwagę ennuncyacyom pism orleanistowskich, które z powodu znanej uroczystości w rodzinie hrabiego Paryża, powtórzyły twierdzenie najjawniej w *Figaro* wypowiedziane, że „Europa, przeczuwając przyszłość, szuka skwapliwie sojuszu z książętami byłych rodzin panujących we Francyi, tak, jakby już odzyskali dawne swoje prawa".

Lanterne doniosła, że z powodu zachowania się hrabiego Paryża, oportuniści i radykalni zapowiadają interpelacyę w Izbie deputowanych, że jednak Freycinet nie czekając na interpelacyę, lecz uprzedzając ją, wystąpi z inicyatywą w sprawie banicyi książąt. Otóż wiadomość ta tylko w jednej części jest prawdą; interpelacyę i żądanie banicyi przygotowują tylko radykalni nie oportuniści. Co zaś do prezesa gabinetu, to półurzędowa *Agence Havas* oświadcza: „Niektóre dzienniki przypisują rządowi zamiar wydania rozkazu banicyi książąt orleańskich, tymczasem dotychczas nic takiego nie wiadomo, coby mogło uzasadniać powyższe twierdzenie".

Anektowana przez Francyę grupa wysp Komoro położona jest u północnego ujścia kanału Mozambique pomiędzy Afryką a północnem zakończeniem wybrzeży Madagaskaru. Grupa ta obejmuje około 50 mil kwadratowych przestrzeni i liczy 65.000 mieszkańców, składających się z Murzynów i Arabów którzy są kastą panującą. Wyspy te nie są pozbawione zupełnie cywilizacyi, wyrabiają tam płótna i sławne klingi pałaszów w Mohelli, któremi handluje Afryka.

W **Brukselli** przy wyborze ściślejszym pomiędzy Bulsem a generałem Jacmart, zwyciężył Buls, który otrzymał 9.920 głosów.

W dniu 8 czerwca przypadają wybory 69 deputowanych z Flandryi wschodniej, Hennegan, Leodium i Limburga. Z ustępujących w celu odnowienia Izby deputowanych, wychodzi 20 ze stronnictwa konserwatywnego, a 49 liberalnych. Liberalne stowarzyszenie w Leodium. wypisało na czele swojej listy przywódcę liberalnego Frère-Orbana, jako swego kandydata. Sądzą, że jeżli przyjdzie do porozumienia frakcyi radykalnej z liberalną, to zwycięży bezwarunkowo stronnictwo liberalne i wybierze na 69 wszystkich swoich kandydatów Wiadomo, że porozumienie to miało już kilka razy być dokonane i nigdy do skutku nie przyszło.

Polit. Corr. donosi z **Rzymu**, że minister spraw zagranicznych, hr. Robilant, przedłoży Izbom włoskim natychmiast po załatwieniu zatargu greckiego, księgę zieloną o sprawach wschodnich.

Według doniesień, otrzymanych przez *Polit. Corr.* z Kairu, generalny konsul włoski de Martino, konferował już kilkakrotnie z Nubarem-baszą, prezesem gabinetu egipskiego, w sprawie katastrofy hrabiego Porro w Harrarze, i rozmawiał także z nadzwyczajnym komisarzem angielskim, sir H. D. Wolffem. Na żądanie sułtana, zdał także sprawę o katastrofie Muktar-basza. W rokowaniach tych idzie o wyszukanie podstawy do wspólnego wystąpienia, celem skarcenia i ukarania emira Harraru.

W tej samej sprawie przemawiał włoski minister wojny w klubie handlowym Novarry i wyraziwszy, że rząd niemniej jak cały naród ubolewa nad wypadkiem, dodał, że jednak czekać należy na ukończenie wdrożonych już w tej sprawie rokowań. W każdym wypadku jednak postanowienie rządu zakomunikowane będzie parlamentowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan odbędzie w sobotę inspekcyę obozu w Bruck i powróci tegoż dnia po południu do Wiednia.

Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya, mają udać się wkrótce do Gastein.

Wiedeń, 20 maja. Komisya cłowa Izby deputowanych odrzuciła wszystkiemi głosami przeciw jednemu wszystkie wnioski, domagające się uwolnienia drzewa od wszelkiej opłaty, a przyjęła wniosek o złożenie ankiety rzeczoznawców w sprawie opodatkowania petroleum.

Podkomisya dla związku cłowego i handlowego prowadziła wczoraj dyskusyę ogólną nad przepisami o handlu domokrążnym, dalej nad sprawą „Lloyda", terminem dla zniesienia handlowych portów w Tryjeście i Rjece, uregulowaniem waluty i sprzedażą soli dla bydła. Celem wysłuchania opinii Rządu odroczono rozprawy.

Podkomisya dla statutu bankowego odrzuciła wniosek dep. Trojana, który zażądał, aby przedewszystkiem zająć się sprawą petycyj, i przystąpiła do dyskusyi ogólnej.

Wiedeń, 20 maja. *Presse* i *Fremdenblatt* twierdzą, iż zupełnie bezpodstawnem jest doniesienie z Pesztu, jakoby kierownik Ministerstwa handlu br. Pusswald żywił ze względu na swoje prowizoryczne stanowisko pewne skrupuły co do przyjęcia odpowiedzialności za zarządzenia, jakie mają być przedsięwzięte przeciw Rumunii.

Polit. Corresp. dowiaduje się, iż narady konferencyi cłowej, które zostały już zamknięte, obejmowały wszystkie punkta, odnoszące się do stanowiska wytworzonego zerwaniem rokowań. Delegaci złożą teraz referaty swoim Rządom, które zarządzą potrzebne kroki.

Wiedeń, 20 maja. Dr. Henryk Blumenstock posiadający tytuł i charakter radcy sekcyjnego, został mianowany rzeczywistym radcą sekcyjnym.

Wiedeń, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Czynią tu wielkie przygotowania do uroczystości, jaka ma się odbyć w Praterze w dniach 29 i 30 b. m., a wszystko zdaje się zapowiadać, iż przebieg jej będzie ze wszech miar świetny.

Wiedeń, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Z Warszawy donoszą do tutejszych dzienników o licznych aresztowaniach robotników, podejrzywanych o zawiązanie tajnego związku.

Peszt, 20 maja. Izba deputowanych 232 głosami przeciw 140 głosom przyjęła kredyty dodatkowe. Wniesione przez opozycyę rezolucye zostały odrzucone.

Sebastopol, 20 maja. W obecności cara i carowej odbyła się uroczystość spuszczenia na wodę okrętu wojennego „Czesme".

Sofia, 20 maja. Według relacyi z Burgas, tamtejsza policya aresztowała pewną liczbę osób, pomiędzy temi kilku obcokrajowców, którzy przygotowywali spisek przeciw księciu Aleksandrowi i prezesowi gabinetu. Śledztwo jest w toku.

Paryż, 20 maja. Według *Temps* rada ministeryalna zajmuje się kwestyami zasadniczemi. Rząd gotów jest przedsięwziąć pewne kroki, specyalnie zaś co do osoby hr. Paryża poweźmie uchwały jeszcze przed zebraniem się Izb.

Bruksela, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Wybuchło tutaj częściowe bezrobocie murarzy. Burmistrz oświadczył deputacyi robotników, iż nie zezwoli na zwołanie zapowiedzianego na 13 czerwca zgromadzenia socyalistycznego, gdyby zachodziła rzeczywiście obawa zaburzenia spokoju.

Wenecya, 20 maja. Jeden z tutejszych katolickich dzienników donosi, iż Don Karlos wyjechał za granicę.

Rzym, 20 maja. Na bankiecie monarchiczno-konstytucyjnej unii, Depretis odpierał zarzuty skierowane przeciw wewnętrznej polityce, której korzyści rozwijał obszernie. Co się tyczy polityki zagranicznej, to gabinet szedł zawsze zgodnie z trzema Cesarstwami i Anglią, a w interesie pokoju nie spuszczał z oka interesu ludów bałkańskich. Akcya rządowa była zawsze lojalną i na wskróś prawidłową. Organizacya w Massuah funkcyonuje w sposób zupełnie zadawalający. Rząd nie posunie dalej okupacyi, albowiem dotychczasowe granice wystarczają dla zabezpieczenia politycznych i handlowych korzyści. Z powodu wymordowania wyprawy pod wodzą hr. Porro rząd nie da się nakłonić do kroków, owszem działać będzie ostrożnie i nie ściągnie na siebie z pewnością zarzutu, iż zbywa mu na energii. Przemówienie Depretisa przyjęto oklaskami.

Madryt, 21 maja. Chrzest nowonarodzonego króla odbędzie się w sobotę.

Ateny, 20 maja. Izba deputowanych została wczoraj otwartą. Wybór prezydenta odbędzie się dopiero dzisiaj. Dawniejsze stronnictwo rządowe stawia kandydaturę Delyanisa.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

NADESŁANE.

W Teatrze hr. Skarbka.

We czwartek 20 maja 1886.

Po raz pierwszy:

BRACIA LERCHE

komedya w trzech aktach ADAMA ASNYKA.

OSOBY:

Tadeusz Radwan, kapitan wojsk polskich	p. Zboiński
Stanisław, jego syn	p. Ruszkowski
Malwina, siostra Stanisława	pna Ciehocka
Irena, córka Stanisława	pni Żelazowska
Dziunia, wychowanka Malwiny	pni Kwiecińska
Otto Lerche } przyrodni bracia	p. Frenkel
Stefan Lerche } przyrodni bracia	p. Żelazowski
Juliusz Poraj	p. Kwieciński
Jan, służący	p. Czarnecki

Rzecz dzieje się na wsi w Księstwie Poznańskiem w domu Stanisława Radwana w roku 1885.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie w pół do 8mej wiecz.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 maja 1886

Hotel Europejski.

Pp. J. Lityński z Kolbuszowy, dr. J. Blazur z Tręczówki, dr. A. Asnyk z Krakowa, dr. A. Loew z Wiednia, L. Karpeles z Wiednia, R. Wiklein z Wiednia.

Hotel George'a

Pp. K. Ochocki z Białobożnicy, A. Radzyminska z Krakowa.

Hotel Francuski

Pp. K. Trojacki z Pniowa, M. Wołk Bunikiewicz z Błędowa, S. Löwin ze Stawisk

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 maja 1886, godzina 1 min. 48. Alp. Tow. górn. 26 — Węg. akcyi kredyt. 289·50, Akcye anglo-austr. 116·25, Akcye banku Union 70·25, Akcye kolei Karola Ludwika 199·—, Akcye kolei północnej 235·25, Akcye kolei południowej 107·80 Akcye kolei Alföld 192.50, Akcye kolei Elżbiety 230·80, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 230.75 Akcye kolei węg. północno - wschodniej 177·— Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyje państw. w złocie 68.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 124·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104·40, Akcye związkowego banku 107·75, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24,50 Węgierskie losy 119·25, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne

Wiedeń, 19 maja 1886, godzina 5 minut 15. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 20 maja 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 283·20, Anglo-Austr. 70·50 Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 198·50, Południowa 107·— Renta papierowa —·—, Galic listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 95·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 95·—, Napoleondor 10 04·50 Rubel papierowy 1·24·50 Usposobienie chwiejne

Telegramy zbożowe z dnia 19 maja 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł.,kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—. do —·—; okowita per 10.000 litr procent 24.75·— do 25.— złr. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 7·77 do zł., 7.79 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—. zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 152·50 do —, żyto, —.—m. spirytus 36·75 rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, Paryż: mąki 159 kilogr. 46·75, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·— fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— nica —·—.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 maja 1886.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	198	—	201	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	230	—	233	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a. (bez kupona bieżącego)	100	80	101	80
" " " 4 prc. w. a.	94	50	95	50
" " " 5 prc. okresowe	100	80	101	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
" " " 5 pr. w. a.	99	15	100	15
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi (bez kupona)		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
" " Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	23¼	1	25¼
100 marek niemieckich	61	80	62	60
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 18 maja 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	85.20	85.35
luty-sierpień	85.20	85.40
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.40	85.60
kwiecień-październik	85.40	85.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.50	130.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.20	138.70
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.75	140.25
" " 1864 po 100 złr.	171 75	172.25
" " 1864 po 50 złr.	171.20	171 60
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.—	159.40
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.90	101 05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	115.70	115.90
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.20	105.50
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	108.25	109.—
Siedmiogrodu	105.20	105.60
Węgier	105.20	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116 —	116.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282 40	282.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	536.—	540.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	228.—	228.50
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	877.—	880.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	413.—	414.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.25	243.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2350	2355
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	198.—	198.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	230.75	231 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	228.50	228.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107.60	108 10
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.50	181.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.80
" " " premiowe po 3 prc.	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	—.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.75	100 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.—	95 50
" " " " po 5 prc.	101.30	101.70
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.30	101.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103 —	103 50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.60	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.60	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.70	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.75	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.70	99.10
" " po 100 zł. w. a.	118.50	119·—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.20	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.—	84.40
z r. 1884	92.70	93·—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.80.	102 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	18.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	21.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.75	48.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.90	14.20
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.10	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.25	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.—	55.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	[illegible]
" " po 50 zł. w. a.	69.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	42.50	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	
Berlin za 100 mark w p. n.	—.—	
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	
Londyn za 10 ft. szt	126 85	127.15
Paryż za 100 fr.	50.25	50.35
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.98
" pełnej wagi	5.92.—	5.95
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.04 50	10.05 50
Rossyjski imperyał	10.33.—	10.36
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 19 maja 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	10
" " " w srebrze	85	30
Renta w złocie	116	45
5 prc. austr. renta marcowa	101	80
Akcye banku wiedeńskiego	879	—
" " kredytowego	282	30
Londyn	126	85
Srebro		
Napoleondor	10	04
Dukat cesarski men.	5	90
100 marek niemieckich	62	05

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 8561 (3604 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 4 rat po 29 zł. 41 ct. i reszty kapitału w sumie 472 zł. 40 ct. i 50 zł. 35 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności, pod Nk. 15 subr. 78 w Hrusiatyczach położonej dłużników Fedka i Maryi Turczynów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. dnia 4 czerwca, 2 lipca i 13 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 8 stycznia 1886.

L. 8056 (3597 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 6 rat po 32 zł. 50 ct. i resztującego kapitału w sumie 413 zł. 84 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności, pod Nk. 49 subr. 56 w Hrusiatyczach położonej, dłużnika Fedia Bassaraby własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. dnia 4 czerwca, 2 lipca i 13 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 7 stycznia 1886.

L. 4431 (3578 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 11 czerwca i 12 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 13 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 551 według wyk. hip. l. 321 gminy Budzanów spadkobierców śp. Michała Łahodewskiego własnej na rzecz Maryi Dawyskiba pto 20 zł. z pn.

Cena wywołania 208 zł.

Wadyum 20 zł. 80 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Antoniego Osrowskiego z Budzanowa.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 13 sierpnia 1886 o godz. 11 przedpołudniem.

Budzanów, 31 marca 1886.

L. 597 (3564 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi ogólnej rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Iwanowi Horodyskiemu pto 485 złr. wa. przedsięweźmie przymusową licytacyę realności włościańskiej pod lk. 8 subr. 42 w Sapowie położonej w dniach 4 czerwca, 3 lipca i 5 sierpnia 1886 w zabudowaniu sądowem każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1000 złr. wadyum 100 złr. wa.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wiśniowczyk, 20 marca 1886.

L. 15821. (3632 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje ponownie ku zaspokojeniu pretensyi Mojżesza Wolfa Mutnera w kwocie 150 zł. w. a. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 43 w Pauszówce położonej, wedle wyk. hip. nr. 21 tejże gminy, Ireny Czekalukowej własnej, wyznaczając w tym celu trzy termina a to na dzień 27 maja, 1 lipca i 5 sierpnia 1886 w sądzie tutejszym z tem dołożeniem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie także i niżej tej ceny jed akże nie niżej sumy zahipotekowanych długów sprzedaną.

Cena szacunkowa wynosi 325 zł.

Wadyum 22 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Adamski.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Czortków, 4 marca 1886.

L. 1400. (3591 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skawinie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Franciszka i Agnieszki Narzyńskich w kwocie 236 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 czerwca i 6 lipca 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności l. 172 w Skawinie Jędrzeja i Agnieszki Różyckich własnej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się strony i wierzycieli na termin 4 sierpnia 1886 o godzinie 3 popołudniu

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest c. k. Notaryusz Teodor Pareński w Skawinie.

Skawina, dnia 19 marca 1886.

L. 3326. (3588 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że w dniach 23 czerwca i 21 lipca 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 52 rep. 48 w Chliplach Fedka Petrowa własnej na zaspokojenie dłużnych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 24 rat po 9zł. i reszty kapitału 25 zł. 6 ct. w. a. z pn. zdołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 21 lipca 1886 o godzinie 4 popołudniu, celem ułożenia ułatwiających warunków.

Cena szacunkewa wynosi 450 zł., a wadyum 45 zł.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Mościska, 10 kwietnia 1886.

L. 3333. (3587 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 23 czerwca i 21 lipca 1886 o godź. 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa egzekuta Iwana Zasadnego pod lk. 51 rep. 57 w Tamanowicach na zaspokojenie dłużnej przez niego Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie kwoty 168 zł. 40 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczowe tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 21 lipca 1886, o 4 popołudniu celem ułożenia ułatwiających warunków przyczem niestający za przystępujących do wniosku większości będa uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 700 zł.

Zakład 70 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, 10 kwietnia 1886.

L. 9626 (3519 3—3)

Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia kosztów sądowych w kwocie 45 złr. 50 ct. wa. z pn. Arcyks Dyrekcyi w Żywcu przyznanych odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż $^1/_2$ realności l. w. h. 167 do gminy Jawiszowice objętej dłużnika Michała Budniaka własnej w dwuch terminach a to dnia 23 czerwca i 29 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem że takowa na powyższych terminach poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną

Gdyby na tych terminch cena szacunkowa nie była uzyskaną, celem ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 29 lipca 1886 o godzinie 4 po południu, na który się wszystkich wierzycieli wzywa.

Cena szacunkowa 470 złr. wa.

Wadyum 47 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw dr. Kaufmann w Oświęcimie.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych w registraturze do przejrzenia sę.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, dnia 22 listopada 1885.

L. 8560 (3601 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 8 rat po 182 złr., 57 ct. i resztę kapitału w sumie 212 złr., 86 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 1 subr. 103 w Nahoryniu położonej dłużników Ilka i Chemy Górałów własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. dnia 4 czerwca 1886 dnia 2 lipca 1886 i dnia 13 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 8 stycznia 1886

L. 9502 (3603 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejsze do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej dłużnej sumy 570 zł. 84 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 5-13 subr. 63 w Hrusiatyczach położonej dłużnika Senia Wysoczańskiego własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włość. dnia 11 czerwca i dnia 20 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. wa. lub wyżej tej że, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 10 lutego 1886.

L. 25347. (3531 3—3)

Względu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gości ńców państwowych w okręgu budowniczym Nowo Sądeckim na trzyletni okres czasu, to jest na lata 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w dniu 7 czerwca 1886 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1887 wynosi:

1. dla gościńca Podtatrzańskiego 6850 metrów sześciennych:
w kwocie fiskalnej 10768 zł. 60 ct.

2. dla gościńca Zakliczyńskiego 2415 metrów sześciennych:
w kwocie fiskalnej 3986 zł. $62^1/_2$ ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionym c. k. Starostwie w godzinach urzędowych gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12tej w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5prc. wadyum, z wyrażeniem cen oflarowanych nie tylko cyframi, ale także literami.

Oferty winne obejmować wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska zaopatrywane być mają, nieułożone zaś według wzoru w § 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 3 maja 1886.

L. 2238 (3520 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańs. w likwidacyi i we Lwowie a to 24 rat po 6 zł. reszty kapitału 6 zł. 7 ct wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzek. publi zna sprzedaż realności dłużników Teodora i Maryi Terentiuków wyk hip. l. 88 gminy Usuie objętej.

Cena wywołania 200 zł. wadyum 20 złr.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 7 czerwca, 12 lipca i 12 sierpnia 1886 o 10 godz. rano z tem że na 1 drugim tylko wyżaj lub za cenę szacunkową zaś ne 3 terminie nawet niżej takowej, jednak nie niżej sumy równiej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i prytensyom na takowej zabezpieczonym sprzedana będzie.

Reszty warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli tię zawiadamia.

Sniatyn, dnia 23 marca 1886.

L. 21514 (3145 2—3)

C k. kołomyjski sąd powiatowy md. zawiadamia chęć kupienia mających, że 21 maja, 23 czerwca 1886 godz. 9 rano sprzeda przynajmniej za cenę wywołania 150 zł. zaś 29 lipca 1886 godz 9 rano za jąkolwiek cenę, nie niższa jednak od sumy pretensyi uprzywilejowanych i hipotecznych realności Pantalemona i Maryi Petruków pod lk. 42 w Debesławcach położoną, wykazami hipot. l. 189 i 190 objętą celem zaspokojenia pretensy Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 13 r. zy po 6 zł. z przynależytościami i resztującego kapitału 22 zł. 3 ct. z przynależytościami.

Wadyum wynosi 15 zł. aw.

Termin do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających 29 lipca 1886 godz. 3 po południu.

Resztę warunków i akt opisania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adwokat dr. Maramorosz z Kołomyi.

Kołomyja, 15 lutego 1886.

Konkursa.

L. 5767 (3481 3—3)

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie i jego zastępcy w Lubyczy mieście. z siedzibą w Lubyczy mieście, powiatu rawskiego, rozpisuję w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 15 marca 1875 D. u. k. Nr. 55 z r. 1875. konkurs do dnia 31 maja 1886.

Ubiegający się o tę posadę winin w terminie powyższym do tutejszego c. k. Starostwa prośbę własnoręcznie napisaną w której wykazać ma dokument mi swje wykształcenie i dotychczasowe zatrudnienie tudzież że posiada warunki przepisa e § 3 powołanego rozporządzenia ministeryalnego.

Kompetenci poddać się mają w c. k. Starostwie egzaminowi z powyższego rozporządzenia ministeryalnego i wydanej łotakowego instrukcyi prowadzeniu ksiąg metrykalnych.

Rawa, dnia 8 maja 1886.

Księgi gruntowe.

L. 3516 (3530)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej w gminie Polany z Hutą polańską na miejscu w tejże gminie 24 Maja 1886 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w Urzędach gminnych.

Dukla, 14 Maja 1886.

L. 85 (3645)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Mokre złożone zostały w c. k. komisyi hipotecznej w Piżnie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w c. k. komisyi hipotecznej na dniu 29 maja 1886.

Pilzno, dnia 17 maja 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 21620. (3402 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Janowi Ohanowiczowi, że przeciw niemu został dnia 7 maja 1886 do l. 21620 na rzecz lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 230 zł.

Gdy miejsce pobytu Jana Ohanowicza nie jest wiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Stromengera, a tegoż zastępcą adw. dr. Dobrzańskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonem zostaje. Wzywa więc zatem sąd Jana Ohanowicza aby służącyeh do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przyp sze.

Lwów, dnia 7 maja 1886.

L. 706. (3577 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Saukuna by do spadku po ojcu Pantelemonie Saukan z pozostawieniem kodycylu zmarłym, do roku tem pewniej zgłosili się ile inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem jego p. Maryanem Zaleskim przeprowadzone i ukończone zostanie.

C. k. cąd powiatowy

Borszczów, 3 kwietnia 1886.

L. 1373 (2785 2—3)

W sprawie spadkowej po Mendlu Merbaumie bez testamentu zmarłym wzywa się z miojsca pobytu niewiadomych spadkobierców Etli Merbaum, Herscha Merbauma i Salomona Merbauma, ażeby swoją deklaracyę względem przyjącia spadku w przeciągu jednego roku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z deklarującymi się spadkobiercami i kuratorem Feibiszem Merbaumem dla nich ustanowionym przeprowadzonem zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, 30 marca 1886.

L. 11273 (3329 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Włodzimież Krynicki reskryptem c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 20 sierpnia 1885 l. 15293 notaryuszem w Łące zamianowany złożywszy dnia 4 maja 1886 przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, dnia 6 maja 1886.

L. 3994 (3511 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu spadkobierczynię ś. p, Pawła Ewy Kuklińskich Maryannę Kuklińską aby się do spadku powyższych zmarłych w ciągu jednego roku w tutejszym sądzie deklarowała, gdyż po upływie tego czasu spadek z kuratorem jej Wawrzyńcem Bobowskim z Bagienicy pertraktowanym będzie.

Dąbrowa, dn. 23 kwietnia 1886

L. 520. (3405 3—3)

Na skutek prośby p. Eugeniusza Kuryłowicza c. k. notaryusza w Rawie ruskiej wzywa się wszystkich, którzy na mocy § 25 ust. not. jakiekolwiek pretensye z tytułu ustawowego prawa zastawu do kaucyi służbowej pomienionego c. k. notarynsza jako byłego substytuta notaryusza w Stanisławowie mieć mogą, aby w przeciągu sześciu miesięcu licząc od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" do tutejszej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, ileże po upływie tego terminu zezwolenie na wydanie kaucyi służbowej i zapisu kaucyjnego bez względu na istnieć mogące a w powyższym terminie niezgłoszone pretensye udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 10 kwietnia 1886

L. 12658. (3386 3—3)

C. k. sąd miejsko delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 15go lipca 1885 zmarła Apolonia Mamot w Krakowie z pozostawieniem kodycylu.

Ponieważ dziedzice są nieznani przeto wzywa się wszystkich dziedziców by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego wnieśli oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem adw. dr. Kremer ustanowiony został kuratorem spuścizny, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie zgłosił, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny spadek po wypłaceniu legatów ściągniętym.

Kraków, 6 kwietnia 1886.

L. 20170. (3457 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sprawie wekslowej Ignacego Russmana przeciw Herschowi Brühlowi o 1449 zł w. a. z pn., wydany został przeciw ostatniemu nakaz zapłaty z dnia 19go grudnia 1885 do l. 60673.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Herscha Brühla nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Reiss kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Luka mianowany.

Wzywa się zatem Herscha Brühla, aby do swojej obrony stużące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 1 maja 1886.

L. 1195 (3393 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia Emila Freitel kupca z Berlina, iż Ralman Szapira 28 lutego 1886 pozew o unieważnienie wyroku sądu polubownego wiedeńskiej giełdy zbożowej i mącznej z 29 grudnia 1884 l. 10303 do tutejszego sądu wniósł, na który termin na 20go sierpnia 1886 o 10 godzinie rano wyznaczono kuratorem dla pozwanego c. k. notaryusza Józefa Hejdę z Grzymałowa ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 13 marca 1886.

L. 1194. (3394 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia Emila Freitel kupca z Berlina, iż Izaak Samet 18 stycznia 1885, pozew o unieważnienie wyroku sądu polubownego wiedeńskiej giełdy obozowej i mącznej z 29 grudnia 1884 l. 10303 do tutejszego sądu wniósł, na który termin na 20 sierpnia 1886 o 10 godzinie rano wyznaczono kuratorem dla pozwanego c. k. notaryusza Józefa Hejdę z Grzymałowa ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 13 marca 1886.

L. 18719. (3475 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę baronowę Reisnerową że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 12 września 1885 l. 33844 kurator dla niej w osobie adw. dr. Henryka Nathansohna, ze substytucyą adw. dr. Weissteina we Lwowie ustanowionym został.

Lwów, dnia 1 maja 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 876. (3556 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku za wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Eisen, że Hersz Reich wniósł pozew przeciw niemu jako spółspadkobierca Feigi Zwick pozew o 50 zł., na który do rozprawy termin na 31 maja 1886 o godzinie 9 z rana wyznaczono i dla pozwanego kuratora p. Włodzimierza Witoszyńskiego ustanowiono.

Sanok, dnia 30 marca 1886.

L. 9705. (3552 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie wiadomem czyni, że wskutek pozwu z dnia 11 listopada 1885 l. 9705, wniesionego przez Abrahama Mojżesza Brücka i Cyprę Brück przeciw Salamonowi Gelbowi o uznanie prawa własności ciała hip. wykazem hip. 1027 księgi gruntowej gminy Komarna objętego i o zanotowanie tego sporu na wymienionym wykazie hipot. wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 23 czerwca 1886 o godzin.e 9 rano w c. k. tutejszym sądzie i że uchwała ta doręcza się niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu Salamonowi Gelbowi do rąk ustanowionego kuratora Majera Itziga Friedmana z Komarna.

Wzywa się więc Salamona Gelba, ażeby udzielił ustanowionemu kuratorowi środków dowodowych, lub obrał sobie innego obrońcę i tegoż wymienił sądowi.

Komarno, 19 listopada 1885.

L. 2065. (3551 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fećka Malika, iż Teodor Murdza zaskarżył go o zapłacenie 50 zł., a do rozprawy drobiazgowej w tej sprawie termin na dzień 27go maja 1886, o 9tej rano wyznaczono i dla niego kuratorem Jana Babeja z Łabowy ustanowionego.

Krynica, 14 kwietnia 1886.

L. 20962. (3549 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ozyasza Schermesser, Filipa Schermesser i Adolfa Schermesser, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata krajowego dr. Ornsteina i temu t. s. uchwały z dnia 28 listopada 1882 l. 17365 dozwalające wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie dłużnym realności pod l. spis 1115 tab. 823 w Brodach do ręczono.

Brody, dnia 30 grudnia 1885.

L. 4784. (3544 3—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Mikołaja Kopystyńskiego, że Paweł Manasterski wniósł przeciw niemu pozew z praes. 27 kwietnia 1886 l. 4784 o uznanie i intabulacyę za właściciela parcel pod l. k. 78, 134, 318, 321, 4118, 692, 693 i 1564, w Horodyszczu położonych, wykazem hipotecznym l. 582 objętych i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi adw. kraj. dr. Jakóbowi Kohnowi w Samborze, którego zastępcą mianowano adw kraj. dr. Józefa Fiternika w Samborze z wezwaniem do wniesienia do dni 90 obrony.

Wzywa się przeto Mikołaja Kopystyńskiego, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych w tym sporze środków obrony dostarczył lub innego rzecznika sądowi wskazał.

Sambor, 4 maja 1886.

L. 5439. (3542 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wprowadza na prośbę Majera Gansa, właściciela realności pod l. 31 na Podgórzu w Przemyślu postępowanie amortyzacyjne celem wykreślenia pozycyi hipotecznej ciężarów Dom. II pag. 184 n. 3 on, wedle której na podstawie skryptu z daty Przemyśl, 26 kwietnia 1821, zeznanego przez Bazylego Jaworskiego prawo zastawu dla pożyczki w kwocie 124 zł. 10 ct. kraj. wal. wied., podniesionej z depozytu sądowego, a względnie z masy Franciszka i Anny Maciejowskich, w stanie biernym realności pod l. 31 na Podgórzu w Przemyślu zostało zaintabulowane — i wzywa, wszystkich, którzy do tej wierzytelności hipotecznej roszczą sobie jakie pretensye, by zgłosili takowe najdalej do 1 czerwca 1887 w tutejszym sądzie, gdyż inaczej na żądanie właściciela wykreślenie tej wierzytelności nastąpi.

Przemyśl, 28 kwietnia 1886.

L. 5737. (3425 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ludwikę Przybik, Ludwikę Kwadrad i Annę Blumową spadkobierców po Józefie Kuczka wierzyciela hipotecznego dóbr Brnik, że celem doręczenia im uchwał tut. sądowych w sprawie sprzedaży tych dó-ta- nawia dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Brzeskiego.

W Tarnowie, dnia 22 kwietnia 1886.

L. 1137. (3417 3—3)

Na dniu 4 lutego 1884 zmarł w Dołhomościskach Seńko Matańczuk z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia

Gdy miejsce pobytu jego syna Michała Matańczuka sądowi nie jest znane, przeto wzywa się go, aby się do roku zgłosił i do spadku oświadczył, gdyż inaczej pertraktacya spadku z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Fedkiem Jobko przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Sądowa Wisznia, dnia 28 lutego 1886.

L. 1957. (3414 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Piotra i Maryannę Lastowieckich, Szymona Drozdowskiego, tudzież nieznanych ich spadkobierców, że przeciw nim wnieśli pozew spadkobiercy śp. Józefa Rodakowskiego, Henryk Rodakowski tudzież adw. dr. Moszyński imieniem Zygmunta Rodakowskiego o uznanie kondyktów obciążających udział na Aleksandra Monsen z masy śp. Zuzanny Monsen przypadający za zgasłe i wykreślenie takowych, że kuratorem dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono p. adw. dr. Kostheima w Rzeszowie i termin do rozprawy ustnej przy tut. sądzie na 16 lipca 1886 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych by przed terminem potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielili lub innego zastępcę wskazali.

Przeworsk, dnia 16 marca 1886.

L. 2535. (3407 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa posiadacza zaginionego wekslu z daty Sokal 3 stycznia 1886 na 180 zł. z datą płatności 3 kwietnia 1886, na własne zlecenie bez wypełnienia nazwiska wystawcy wystawionego przez Jana Suchy'go zaakceptowanego w Rzeszowie płatnego, aby tenże weksel w ciągu dni 45 sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym takowy za umorzony uznany będzie

Rzeszów, 22 kwietnia 1886.

L. 4825. (3206 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Szymona i Maryannę Baranów, iż galicyjski zakład kredytowy ziemski w Krakowie wniósł na dniu 28 lutego 1886 l. 2618 podanie o licytacyę realności pod lk. 140 w Boguchwale położonej, a ich własnej celem zaspokojenia kwoty 150 zł. z pn., że uchwałą tut. sąd. z dnia 8 marca 1886 l 2618 publiczną sprzedaż dozwolono i na koszt i niebezpieczeństwo tychże ustanowiono kuratorem dr. Reicha zastępcą tegoż dr. Kostheima adw. z Rzeszowa, z których pierwszemu odnośną uchwałę doręczono.

Wzywa się zatem Szymona i Maryannę Baranów, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

Rzeszów, 19 kwietnia 1886.

L. 1486. (3230 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Walidułą spadkobierczynię Franka Kowalczuka w Łosiaczu w roku 1883 zmarłego, aby swoje oświadczenie spadkowe w przeciągu jednego roku do tutejszego sądu wniosła inaczej pertraktacya spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem w osobie adw. dr. Komerinera przeprowadzoną zostanie.

Borszczów, 25 marca 1886.

L. 5301. (3234 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, iż w dniu 21 stycznia 1883 umarła w Ryglicach Ewa Goldscheinowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, że miejsce pobytu jej dzidziców z ustawy synów Leiby, Tobiascha Goldscheina jest nieznane, przeto wzywa się niniejszem Leibę i Tobiascha Goldscheinów, aby w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego zgłosili się do sądu i deklaracyę wnieśli, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya przeprowadzoną zostanie tylko z tymi, którzy deklaracye spadkowe pownoszą i z ustanowionem dla nich kuratorem Kelmanem Blumem

Tuchów, dnia 31 października 1885.

L. 4943. (3316 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Wolańskiego, że w sprawie Michała Durlaka przeciw Józefowi Wolańskiemu i innego pto 735 zł aw. zpn. celem doręczenia mu w tej sprawie zapadłych uchwał z dnia 24 listopada 1885 l. 13477 z dnia 9 stycznia 1886 l. 345 i następnych, dla niego kuratora ad actum w osobie Emila Łapickiego z Tyśmienicy ustanowiono, któremu swe środki obrony dostarczyć lub innym zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Tyśmienica, 28 kwietnia 1886.

L. 20174. (3320 3—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Szulima Oberländera, że przeciw niemu został dnia 29 kwietnia 1886 do l. 20174 na rzecz Samuela Meyera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 163 zł. 27 ct. wa. zpn.

Gdy miejsce pobytu Szulima Oberländera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratora adw. dr. Andes a tegoż zastępcą adw. dr. O. Stand i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem nieobecnego Szulima Oberländera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 1 maja 1886.

L. 13082. (3321 3—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy wzywa niniejszym edyktem wszystkich, którzyby zaginioną p. Dominikowi Kilarskiemu obligacyę indemnizacyjną Galicyi wschodniej nr 22463 na 100 zł. m. k. opiewającą a jako kaucya służbowa c. k. adjunkta podatkowego Dominika Kilarskiego winkulowaną w ręku swem mieli, aby takową najdalej do roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia 3 zamieszczenia powyższego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", w sądzie tutejszym tem pewniej zaprodukowali, ile że takowa po bezowocnym upływie tego terminu jako amortyzowana uznaną zostanie.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

L. 5364. (3307 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Jagłę, że c. k. sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 24 lipca 1885 l. 19781 celem zaspokojenia sumy 96 zł pn. dozwolił na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w B chni egzekucyjne oszacowanie realności wyk. hip. l. 37 i 130 gminy kat. Ostrów Borek objętych i połowy realności wyk. hip. l. 213 gminy katastralnej Rzezawa objętej i że kuratorem dlań adw. dr. Trybulca ustanowiono.

Bochnia, dnia 19 kwietnia 1886.

Licytacye.

L. 1612. (3473 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniach 27 maja i 1 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 32 w Kamienobrodzie według wyk. hip. l. 70. księgi gruntowej gminy Kamionebród Stefana i Mikołaja Humen własnej, na rzecz Warwary Humen zam. Stecyk pto. 209 zł. 33 ct. z pn

Cena wywołania 465 zł.

Wadyum 46 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze tusąd.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Józefa Bylinę adw. w Gródku.

Gródek, 26 marca 1886.

L. 2105. (3619 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Reginy Turczowej w kwocie 155 zł. 15 ct. w dniach 7 czerwca, 12 lipca i 13 sierpnia 1886, w sądzie o godzinie 9 rano realność pod licz. 15 w Bierzanowie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 700 zł., zakład 70 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądow.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którym rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 31 marca 1886, do hipoteki weszli do rąk kuratora Pawła Weisła.

C. k sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 18 kwietnia 1886.

L. 762 (3482 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego a mianowicie 170 złr. 10 ct. wa. i 163 złr. i 26 ct. wa. z przynależytościami odbędzie się w sądzie tutejszym w sali nr. 12 w dniach 16 czerwca 1886, 15 lipca 1886 i 16 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod lk. 78 w Brzeżanach położonej, to jest gruntu i budynków pod lk. 78 i 78a w Brzeżanach do nieobjętej masy spadkowej Abrahama Schutza, tudzież do Jakóba Salza i Estery Salz należącej.

Cena wywołania stanowi suma 7500 złr. wa. wadyum zaś 750 złr. wa. Gdyby realność ta na powyższych terminach nie została sprzedaną, wyznaczony został do ułatwiających warunków termin na dzień 16 sierpnia 1886 godzinę 4tą po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze

O tem zawiadamia się strony, wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych niewiadomych z życia i miejsca pobytu Majera Leibę Rappaporta i Leona Appel, jakoteż wszystkich innych niewiadomych z nazwiska wierzycieli do rąk kuratord adw. dra Holzera w Brzeżanach.

Brzeżany, dnia 2 kwietnia 1886.

L. 2801. (3490 3—3)

W dniach 4 czerwca, 5 lipca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny egzekucyjny przetarg realności pod lk. 39 w Gołogórach położonej dawniej Zacharie Langholz obecnie wedle wyk. hip. l. 378 dla tejże gminy Izraela Siberta i Wolfa Leiby Treibera własnej, celem ściągnięcia kwoty 231 złr. wa. z pn. na rzecz Józefa Lippe.

Cenę szacunkową stanowi przez oceniene sądowe wydobyta kwota 800 złr.

Zakład 30 złr.

Przy dwóch pierwszych terminach zostanie wspomiana realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim nawet i poniżej ceny takowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono adw. dra Billeta w Złoczowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Złoczów, dnia 27 marca 1886.

L. 736 (3494 3—3)

Egzekucyjna licytacya realności l. k. 74 wyk. hip. 80 gminy katastralnej Dubie Lemela Friedmana własnej celem zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie ... czterech rat po 35 złr. i resztującego kapitału dłużnego 654 złr. 5 ct. z pn. odbędzie się na dniu 4 czerwca 1886 o 9 godz. rano w tutejszym sądzie, na którym to terminie realność ta za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwotę 1650 złr., wadyum wynosi 165 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem poźniejszych lub niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Brau...

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 3 marca 1886.

L. 1692. (3496 3—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 8 czerwca 1886, 12 lipca 1886 i 9 sierpnia 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 47 w Krzyszkowicach położonej według lwh. 33 księgi gruntowej tejże gminy dłużnika Jana Zawiskiego własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 600 złr. wa.

Cena wywołania 700 złr. wa.

Wadyum wynosi 70 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 30 kwietnia 1886.

L. 21517 (3471 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda 4go czerwca i lipca 1886 o godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania w kwocie 150 złr. wa. dnia 10 sierpnia 1886 o godz. 9 rano jednak także niżej takowej, nie niżej jednak sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pryteasyom hipotecznym realność Iwana Tomeńczuka Petra pod lk. 41 w Ceniawie położoną, wykazem hipot. l. 320 objętą na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego celem zaspokojenia tegoż pretensyi w kwocie 8 rat pożyczkowych po ... złr. wa. z pn.

Wadyum wynosi 15 złr.

Do ułożenia warunków sprzedaży ułatwiających wyznaczono termin na 10 sierpnia 1886 godz. 3 po południu.

Resztę warunków, tudzież akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. adwokat dr Maramorosz zaś jego zastępca p. adwokat Herdliczka z Kołomyi.

Kołomyja, 15 lutego 1886.

L. 12346. (3279 2—3)

Dnia 25 czerwca 1886 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Jakóba Paprockiego pod lk. 86 subr. 160 w Delatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 113 zł. 98 ct. a. w.

Cena wywołania 350 zł. aw.

Wadyum 35 zł. aw.

Przy tym terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych ustanowiono Mozesa Arona Daxa z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć wolno w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, 28 grudnia 1885.

L. 2293. (3185 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż Jana i Anny Boryskich własnych realności w Bielanach wykazami hipotecznymi 209, 42 i 175 objętych na pokrycie pretensyi Anny Pawlusiakówny w sumie 150 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 9 lipca i 16 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1387 zł. 50 ct, 325 zł. i 57 zł.

Wadyum 138 zł. 75 ct, 32 zł. 50 ct. i 5 zł. 70 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Kazimierza Goyskiego, a termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 16 sierpnia 1886 godz. 3 pop. południu.

Kęty, 15 kwietnia 1886.

L. 3132. (3251 2—3)

W dniach 1 lipca, 22 lipca i 19 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tu sąd zabudowaniu celem wydobycia kwoty 47 zł. 96 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczna sprzedaż realności nietabularnej, w Zarakach pod lk. 61 subr. rep. 114 położonej, do dłużników Iwana i Jurka Pawłusiakiów należącej, z tem, że realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w t. registraturze przejrzeć.

O czem się chęć kupna mających zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 20 grudnia 1885.

L. 8742. (3291 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Simchego Ehrenwalda i Mojżesza Rubinsteina w kwocie 28 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod lk. 146 w Sieniawie w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużnika Szymona Walena własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniu 1 lipca, 5 sierpnia, 9 września 1886 zawsze o godzinie 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 150 zł.

Zakład wynosi 15 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1885.

L. 4461. (3261 2—3)

C. k. sąd pow. miej. delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 13 lipca, 18 sierpnia, 14 września 1886 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 92 w Woli zgłobińskiej, wedle wyk. hip. l. 28 gm. kat. Wola zgłobińska Katarzyny z Orzechów Przybylskiej, na rzecz galic. zakładu kred. ziemskiego w Krakowie o 300 zł. w. a. z pn.

W pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, 700 złr. wa. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, lecz nie mniej jak za sumę 560 złr. wa.

W razie gdyby na powyższych terminach przyszła sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 15 października 1886 o godz. 10 rano, na który się zarówno strony sporne jak wierzycieli hipotecznych wzywa a to podrygorem, że niestawający na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Wadyum wynosi 70 złr. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1886.

L. 961 (3303 2—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski podaje do wiadomości, że dozwolona uchwałą c. k. sądu krajowego Lwowskiego z 18 września 1875 do l. 48690 przymusowa sprzedaż dóbr Świlcza czyli Świńcza z przyległością Kameszyn, Mendla Kukuka własnych w powiecie Rzeszowskim położonych, wyk. hip. l. 167 i 168 objętych na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w sumach 466 złr. 28 ct. 1232 złr. 50 ct. i 33863 złr. 3 ct. równie też celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego ziemskiego galicyjskiego w kwocie 2131 złr. 81½ ct. w trzech terminach, to jest: 28 lipca 1886, 30 sierpnia 1886 i 28 września 1886 w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami,

1) Licytacya tych dóbr odbędzie się ryczałtowo w trzech powyższych terminach na których jednakowo takowe niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

2) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 116810 złr. wa.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10/100 ceny wywołania 116810 złr. to jest sumę 11.68 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej Kasy Oszczędności, bądź w gal. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ck. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego lub uprz. austr. Banku narodowego.

Obligacye i listy zastawne czy hipoteczne obliczone będą wedle kursu tychże w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem w depozycie sądowym, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem. Wadya innych licytujących będą im zwrócone po ukończeniu licytacyi.

Gdyby te dobra w powyższych trzech terminach nad lub za cenę wywołania nie były sprzedane, na ten czas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 30 września 1886 o godz. 10 rano z tem oznajmieniem, że niestawający na termin [illegible] hipoteczni jako do wi[illegible] przystępujących [illegible] uważani będą.

Wyciąg hipoteczny dóbr w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy dłużnika i wszystkich wierzycieli mających prawo hipoteki na wspomnianych dobrach, a to z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli tych którzy by dopiero po wystawieniu exstraktu tabularnego z prawami swemi do hipoteki weszli lub też tych którymby uchwała ta z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk kuratora p. adw. dra Reicha któremu jako substytuta p. adw. dra Reinesa ustanawia się.

Rzeszów, 15 kwietnia 1886.

L. 2265 (3156 2—3)

Dnia 9 lipca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 411 w Tyśmienicy w powiecie tłumackim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie przeciw masie spadkowej Borucha Jośla Schottenfeld o różne pretensye z pn.

Cena wywołania wynosi 25 zł.

Wadyum 1 zł. 50 ct.

Realność sprzedaną będzie za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyi w ts. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Witosławski w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 17 lutego 1886.

L. 7755. (3594 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie 5 rat po 24 zł. i resztującego kapitału w kwocie 365 zł. 49 ct. zpn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 5 lipca 1886 o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 8 w Borowy położona Marcina Kumórka własną.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. wa., wadyum 200 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 listopada 1885.

L. 3331. (3585 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 23 czerwca 1886 o godz. 10 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa spadkobierców śp. Mikołaja Fulisa i Jurka Fulisa pod l. 56 w Sokole na zaspokojenie dłużnych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 23 rat po 12 zł. i reszte kapitału w kwocie 12 zł. 16 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 700 zł.

Zakład 35 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 914. (3584 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Naftalego Weinmana od Stefana Magiery w kwocie 290 zł. w. a. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 czerwca, 16 lipca i 17 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod Nr. 154 w Kuryłówce położonej, Ignacego Magiery własnej.

Cena wywołania 1360 zł.

Wadyum 136 zł.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 2 kwietnia 1886.

L. 1358 (3582 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że wsprawie egzekucyjnej Abrahama Gruss przeciw Stefanowi Sikorskiemu pto 51 zł. w. a. z pn., licytowaną będzie w sądzie na dniu 10 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1886, o godzinie 10 rano realność w Kulikowie położona, ciała tabularnego Nwb. 758 stanowiąca.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł. w. a.

Resztą warunków i akta przejrzeć można w registraturze-sądowej.

Kulików, dnia 22 lutego 1886.

L. 7937 (3579 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy [illegible] zł. 85 ct. w [illegible] i 26 sierpnia 188[illegible] o 10 przed południem [illegible] licytacya połowy realności pod lk. 72 w Bursztynie położonej a jak dom. I. pag. 106 n. haer. 1. do masy leżącej Szlomy Ber Feldbaa należącej.

Cena wywołania i oszacowania wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiony jest za kuratora p. Franciszek Burzyński w Bursztynie.

Bursztyn, 20 lutego 1886.

L. 11603 (3479 3—3)

Celem ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu w Tarnopolu połączonej zdrobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych od 5 zł. na dół, i listów przewozowych, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert, na dzień 4 czerwca 1886.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1885.

w tytoniu . . . . 155·265 złr. 74 ct.

a znaczkach stemplowych . . . . 5·026 złr. 52 ct.

razem 160·292 złr. 6 ct.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 200 zł. mają być wniesione do c. k powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 12giej godziny po południu dnia 4 czerwca 1886.

Bliższe warunki konkurencyi, przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Tarnopol, dnia 8 maja 1886.

L. 819 (3589 3—3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Prokopowi, Pokoł Jakóbowi Sokoł i Iwanowi Kaczmar pto 137 złr. 27 ct z większej sumy 150 złr. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 86 w Palczyńcach położonej, Prokopa Sokoła, Jakóba Sokoła i Iwana Kaczmar własnej, ciało tabularne wedle wykazów hipotecznych l. 180 i 188 stanowiącej, w trzech terminach a mianowicie dnia 25 maja, 22 czerwca i 21 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 250 złr. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 25 złr.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło, dnia 24 marca 1886.

L. 2514 (3618 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w Likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom po śp. Fediu Blichar, Piotrowi Stefanowi i Annie Blicharom pto 100 złr. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 maja, 30 czerwca i 30 lipca 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 93 rep. 91 w Wołczem, z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie. Cena wywołania 300 złr. wadyum 30 złr. resztę warunków licytacyjnych można w registratuuze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 8 kwietnia 1886.

L. 501. (3598 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie ośm rat pożyczkowych po 32 złr. 19 ct i resztę kapitału w sumie 422 złr. 13 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 22 złr. subr. 23 wykazem hipotecznym l. 34 objętej w Hołdowicach położonej dłużnika Stefana Keechar własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. dnia 18 czerwca 1886 dnia 16 lipca 1886 i dnia 26 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 850 złr. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności jakoteż wyciąg hipoteczny takowej przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powia[illegible]

[illegible] (3[illegible] 3)

[illegible] w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 18 rat po 30 złr. 64 ct. i resztę kapitału w sumie 413 złr. 84 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 26 subr. 11 w Brzozdowcach położonej dłużnika Karola Berezowskiego własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. dnia 18 czerwca 1886 dnia 16 lipca 1886 i dnia 26 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1600 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 1 marca 1886.

L. 3332. (3586 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 23 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 38 rep. 66 i 67 w Małnowskiej Woli spadkobierców śp Matwieja Kupiaka własnej na zaspokojenie dłużnej Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi kwoty 98 zł. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Zakład 15 zł w. a.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 1500 (3493 2—3)

W dniach 30 czerwca, 28 lipca i 1 września 1886 o godzinie 10 z rana przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nk. 14/21 w Lachawie nieobjętej t j masy Dańka Wasylów własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 21 rat pożyczkowych po 12 zł. zpn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 25 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 10 marca 1886.

L. 9245. (3599 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 4 rat po 9 zł. 44ct. i resztę kapitału dłużnego w sumie 137 zł. 44 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 23 w Kutach położonej dłużniczki Maryny Tracz vel Macharskiej własnej w tutejszym w c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. dnia 11 czerwca, 9 lipca i 20 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności tudzież wykaz hipoteczny przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 7 lutego 1886.

L. 9503 (3602 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pięciu rat po 9 zł. 75 ct. i resztę kapitału w kwocie 56 zł. 99 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 11 subr. 95 w Nahoryniu położonej dłużników Semena Lewickiego i małol. Mikołaja i Zofii Lewickich własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. dnia 11 czerwca, 9 lipca i 20 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 930 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 10 lutego 1886.

L 175. (3563 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Temenbauma w kwocie 17 zł. 49 ct. odbędzie się przym[illegible] realności wykazem hipote[illegible] kata[illegible] Jana Grysa [illegible] w dniach 2, lipca, 5 sierpnia i 3 września 1886, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 7 września 1886, każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 187 zł. 50 ct.

Wadynm 18 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 24 marca 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 670 (3432 2—3)

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej w Białej podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 27 maja 1886 r. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w biurze Wydziału powiatowego licytacya na pisemne oferty na wydzierżawienie dochodu z myta na drodze powiatowej Międzybrodzkiej w gminie Porąbce na lat trzy to jest na czas od 1 stycznia 1887 do ostatniego grudnia 1889.

Cenę wywołania, jako roczny czynsz stanowi kwota 1500 zł. w. a. od której jako wadyum kwotę 510 zł. do oferty dołączyć należy.

Gdyby na pierwszym terminie powyżej wyszczególniony czynsz roczny uzyskany nie został to odbędzie się druga licytacya w d. 30 czerwca 1886. r. o tej samej godzinie co powyżej.

Warunki licytacyjne mogą być każdego czasu w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego przejrzane.

Z Wydziału Rady powiatowej

Biała, dnia 15 kwietnia 1886.

L. 3533 (3622 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów pp. Henrykowi Rückermann, Filipowi Tempel, Jakóbowi Walter, Katarzynie Höhn, Michałowi Rückermann i Matesowi Reiter kapitał 18.573 zł. 79 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 21.100 zł. w. a. na hipotece dóbr Zbora i Józefówka Adamówka w powiecie Kałuskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dnia 30 czerwca 1886 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Henryka Rückmanna, Filipa Templa, Jakóba Waltera, Katarzynę Höhn, Michała Rückermanna i Matesa Reitera jako właściciela tych dóbr, aby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego zapłacili pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 5 maja 1886.

L.1438 (3461 1-3)

Konkurs.

Magistrat kałuski stosownie do myśli uchwały tutejszej Rady gminnej z dnia 22 grudnia 1885 ogłasza niniejszem konkurs na weterynarza dla nadzoru targów, jakoteż do wykonywania oględzin bydła i mięsa w Kałuszu za wynagrodzeniem ustanowionem przez Radę gminną pod dniem 13 Października 1885.

Dyplowani weterynarze chcący się ubiegać o te stanowisko winni wnieść podania swoje należycie udokumentowane do Magistratu tutejszego najdalej do 6 czerwca 1886.

Kałusz, dnia 8 maja 1886.



Skład fortepianów

SZKOŁA MUZYCZNA

L. MARKA

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nowe krzyżowe fortepiany od 280 zł. a pianina od 250 zł. z opakowaniem. Przegrane instrumenta taniej. Najbogatszy wybór. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** Sławne organy amerykańskie (4968 161 -?)

HANDEL

Karola Bałłabana

we Lwowie [381 18-12]

ulica Halicka l. 296. pod „Złotym kogutem“ — poleca

Rum z Jamaiki bardzo stary	1/1 flasz.	zł.	2.—
" " Nr. 1	1/1	"	1.50
" " Nr. 2	1/1	"	1.20
Rum Demarara	1/1	"	1.—

HERBATĘ

chińsko - rossyjską

zupełnie świeży transport

1/2 klo.	**Congo** cesarskiej	złr.	2.—
1/2 "	**Familijnej**	"	3.—
1/2 "	**Melange de Moskau**	"	4.
1/2 "	**Emperial**	"	5.—
1/2 "	oryg. opak. **Souchong**	"	4.—
1/2 "	**Wysiewek** własn. wyśmien.	"	1.70

Nadzwyczajne Walne zgromadzenie

członków

Banku związkowego kredytowego

dla handlu i przemysłu w Tarnopolu (Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką) odbędzie się dnia 26 maja 1886 w lokalnościach Stowarzyszenia w Tarnopolu.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Wybór 12tu nowych członków Rady nadzorczej.
2. Wybór 3ch nowych członków Dyrekcyi (§§. 6 i 25 statut) (3628)

W Tarnopolu, dnia 17 maja 1886.

Rada nadzorcza.

Jona Schalit. dr. M. Landau.

Za pobraniem należytości przesyłam pocztą **franco** dla odbiorcy do wszystkich miejscowości

5 kilowy koszyk

najgrubszych białych **szparagów** po zł. 3, nowych **kartofli stołowych** po zł. 1.70, zielonego **grochu** strączkowego po zł. 2.40, **karczochów** (30-40 sztuk) zł. 2.80, **szpinaku**, **rzodkiewki**, **zielonej rzepy** i rozmaitych **gatunków sałaty** zł 1.60.

Arth. **Maiti w Gorycyi, kraj nadmorski.** (3437 3 12)

Młodzieniec

z ukończoną 6 klasą gimnazyalną, nie mogąc dla braku utrzymania kończyć szkół, poszukuje umieszczenia w aptece u takiego z p. poczmistrzów, gdzieby za udzielenie lekcyj ręcząc za dobry skutek egzaminów mógł odbywać praktykę pocztową, lub innego odpowiedniego zatrudnienia. Wezwania p. u. poste restante „Fortuna“ we Lwowie.

Dzierzawa do odstąpienia.

Z powodu zmiany stosunków familijnych jest zaraz do odstąpienia dzierzawa Milczyce, powiat Mościska wraz z inwentarzami i zasiewami pod bardzo korzystnemi warunkami 3660

Bliższej wiadomości udzieli kancelarya adw. dra Teofila Srokowskiego. Lwów, Halicka l. 46.

Świeże wody

mineralne

krajowe i zagraniczne

ze

zdrojowisk naturalnych

co dni 14 świeża przesyłka

poleca:

HANDEL

Karola Bałłabana

we Lwowie.

(3317 5—?)

Krowiankę pradziwą

rozsyła przez Wys. c. k. Namiestnictwo koncessyonowany

zakład krowiankowy

w Lisku

fiolkę na dwoje dzieci wystarczającą po 60 ct. a w. 3691 1-4

(3302)

L. 8770.

Rozpisanie Ofert.

C. k. Dyrekcya ruchu koleji państwowych w Krakowie, zamierza dostawę potrzebnych, niżej wykazanych materyałów w drodze wniesienia ofert na przeciąg czasu od 1. lipca 1886 aż do 30 czerwca 1887 zabezpieczyć, a mianowicie:

Rodzaj potrzebnych materyałów	wymagana ilość: dla galicyjskich koleji państwowych	wymagana ilość: dla morawsko-granicznej kolei	Dostawa ma nastąpić
	Kilogramów		
Olej rzepakowy do smarowania z kwasu oczyszczony . . .	33000	7000	miesięcznie w odpowiednich częściach w czasie od 1 lipca 1886 aż do 30 czerwca 1887 roku.
Mineralny olej do smarowania maszyn	34000	6000	
Mineralny olej do smarowania wozów	30000	8000	
Smarowidło twarde (Starrschmiere) na użytek w lecie i w zimie	2200	—	
Tłuszcz twardy w laseczkach nr. (Hartfett)	1000	—	

Zawiadamia się o tem chętnych do udziału panów dostawców i zaprasza się ich do wniesienia ofert opieczętowanych i napisem: „Oferta na dostawę materyałów do smarowania maszyn i wozów“ zaopatrzonych najdalej do dnia 10 czerwca r. b. do 12 godziny w południe do podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie.

Do ofert tych mają być ogólne i dotyczące szczególne warunki dostawy załączone. Tak oferty jakoteż i załączyć się mające ogólne i szczególne warunki dostawy muszą być na każdym arkuszu markę stemplową na 50 ct wa. zaopatrzone naco szczególnie uwage panów oferentów się zwraca

Ceny oferowane mają być wpostawione za 100 kilogramów oferowanego towaru tak razem z beczką jako też i bez beczki i to z opłatą wszystkich wydatków dostawy aż do jednej ze stacyj ck. północno-wschodnich kolei państwowych względem materyałów dla galicyjskich linii przeznaczonych, a do jednej ze stacyi kolei morawsko-granicznej względem materyałów które dla tej kolei dostawić się mają.

Opóźnione, nienależycie lub całkiem nieostęplowane oferty uwzględnione nie będą.

Przed wniesieniem ofert należy 5 procent całej wartości oferowanego materyału jako wadyum w kasie c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie gotówką lub w papierach wartościowych na które bank austryacko-węgierski pożyczek udziela złożyć a pokwitowanie złożenia tego wadyum ma być do oferty dołączonem

Formularze do ofert ogólne i szczególne warunki dostawy przejrzeć i otrzymać można w biurze dla materyałów podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie

Kraków, w maju 1886.

C. k. Dyrekcya ruchu koleji państwowych.

L. 10650/VI. (3640)

Ogłoszenie dostawy.

Niniejszem rozpisuje się dostawę za ofertami potrzebnych dla c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie, 13.000 kg. oleju rzepakowego, podwójnie rafinowanego do oświetlenia 28.000 kg. nafty, na okres czasu od 1 lipca do 31 grudnia 1886.

Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki dostawy przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcyi ruchu.

Oferty opieczętowane, należycie ostemplowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na dostawę oleju rzepakowego i nafty“ — do których dołączyć należy warunki dostawy odpowiednio ostemplowane wniesione być mają w c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie do dnia 28 maja b. r. godziny 12 w południe.

Równocześnie należy uiścić wadyum w wysokości 5prc. wartości oferowanych materyałów przy ck. kasie Dyrekcyi ruchu we Lwowie.

Lwów, dnia 27 maja 1886.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Zl. 10650/VI.

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Deckung des Bedarfes an Rübbrennöl und Petroleum für die Zeit vom 1. Juli bis 31. Dezember 1886 und zwar 13.000 Kg. Rübbrennöl und 28.000 Kg. Petroleum für den Amtsbereich der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Lemberg wird im Offertwege vergeben.

Die zur Ausstellung der Offerten nöthigen allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse können bei der gefertigten Betriebs-Direction eingesehen und angefordert werden, welche auch sonstige Aufschlüsse diesfalls ertheilt.

Die bezüglichen, ordnungsmäßig gestempelten und mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Rübbrennöl und Petroleum“ versehenen Offerte sind unter Beischluß der ebenfalls vorschriftsmäßig gestempelten Lieferbedingnisse spätestens bis 28 Mai 1886, 12 Uhr Mittags bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Lemberg einzubringen und bei ein Vadium von 5% des Lieferwerthes bei der Lemberger k. k. Eisenbahnbetriebs-Directions-Cassa zu erlegen.

Lemberg, am 17. Mai 1886.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

L. 3831.

Rozkład jazdy.

Ważny od 1. Czerwca 1886.

(3422 3—3)

Przemyśl — Chyrów — Zagórz — Mezö-Laborcz — Legenyi Mihályi.

IV. klasa wagonów kursuje tylko pomiędzy stacyami Mezö - Laborcz i Legenyi-Michalyi przy pociągach Nr. 18 i 14

Kilometr	Ceny jazdy w centach. Przy pociągach mięszanych następuje zniżka cen o 25% w I. II. i III. klasie: I. klasa	II.	III.	IV.	Stacye	Pociąg osobowy Nr.112	Pociąg osobowy Nr. 4 (I. II. III. klasa)	Pociąg mięszany Nr. 16	Pociąg mięszany Nr. 18
					Z Wiednia	—	825	820	1015
					„ Krakowa	—	1046	1057	759
					Ze Lwowa	—	430	350	—
Z Przemyśla									
					Przemyśl ♀ . . . . Odj.	—	820	850	234
10	41	31	21		*Hermanowice (Przyst.)	—	839	910	256
13	54	40	27		Niżankowice	—	848	920	307
22	90	68	45		*Nowemiasto (Przyst.)	—	905	937	329
27	111	83	56		Dobromil	—	918	953	352
34	139	105	70		Chyrów ♀ . . . . Przyj.	—	937	1013	416
					ze Stryja . . . Odj.	1023	—	517	1145
					do Stryja . . . Przyj.	—	—	210	1022
					ze Stanisławowa . Odj.	628	—	—	945
					do Stanisławowa . Przyj.	—	—	551	—
					z Husiatyna . . Odj.	935	—	—	1240
									Poc. osob. Nr. 118.
					do Husiatyna . . Przyj.	—	—	232	
					Chyrów . . . . Odj.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
44	180	135	90		*Starzawa	[illegible]	[illegible]	[illegible]	516
54	221	166	111		*Krościenko	[illegible]	[illegible]	[illegible]	534
62	253	190	127		Ustrzyki	[illegible]	[illegible]	[illegible]	550
—	—	—	—		*Ustjanowa	[illegible]	[illegible]	[illegible]	—
78	319	239	160		*Olszanica . . . . . „	[illegible]	[illegible]	1211	619
—	—	—	—		*Uherce . . . . . . „	—	—	1224	—
90	368	276	184		*Lisko [5] Łukawica . „	349	1146	1238	640
					Załuż . . . . „	357	1157	1247	649
94	384	288	192		*Nowy-Zagórz . . . „	404	—	—	657
98	400	300	200		*Zagórz ♀ × . . Przyj	—	1205	1255	720
					do Grybowa . . . Przyj.	814	—	607	1108
					z Grybowa . . . Odj.	—	608	815	—
					do Nowego Sącza . Przyj.	929	—	855	1222
					z Nowego Sącza . Odj.	—	452	646	—
					do Zwardonia . . Przyj.	624	—	—	1050
					z Wardonia . . . Odj.	—	905	—	—
					*Zagorz . . . . . . Odj.		1220	128	—
115	470	352	235		*Mokre . . . . . . „		1254	205	
122	498	374	249		*Szczawne-Kulaszne . „		109	223	
132	539	404	270		*Komańcza . . . . „		135	301	
146	596	447	298		Łupków . . . . . „		214	349	
159	656	492	328		Vidrány . . . . . „		251	429	
					Mezö-Laborcz . . . Przyj.		301	440	
								Poc. osob. Nr. 6.	Poc. mięsz. Nr. 14.
163	675	506	337		*Mezö-Laborcz ♀ . . . Odj.		316	450	500
178	745	558	373	23	*Radvány . . . . . . „		345	519	540
188	792	594	896	37	*Koskócz . . . . . . „		404	537	608
198	839	629	420	50	Udva (Przyst.) . . . „		422	555	632
204	867	650	434	58	Homonna . . . . . „		438	610	701
214	914	686	457	72	*Oermezö . . . . . „		455	627	729
219	938	703	469	80	Nátafalva (Przyst.) . . „		505	637	744
228	980	735	490	92	*Nagy-Mihály . . . . „		520	652	818
237	1022	767	512	106	Bánócz . . . . . . „		535	707	853
248	1074	805	537	120	*T. Terebes-Gálszécs [11] „		553	725	930
255	1106	830	553	132	Upor . . . . „		605	737	954
268	1144	858	572	141	*Velejte (Przyst.) . . . „		620	750	1015
268	1167	876	584	149	Leg. Mihályi . . . . Przyj.		630	758	1030
					do Kassa-Kaschau . „		1045	1136	336
					„ Budapeszt . . . „		150	820	910
					„ Marm.-Sziget . . „		513	—	1012

Stacye	Nr.111	Pociąg osobowy Nr. 3 (I. II. III. klasa)	Pociąg osobowy Nr. 5 (I. II. III. klasa)	Pociąg mięszany Nr. 13 (I. II. III. IV. klasa)	Pociąg mięszany Nr. 11 (I. II. III. klasa)
z Budapesztu . . Odj.		220	705	725	
„ Marm. Sziget . . „		1125	—	511	
„ Kaschau . . . „		516	435	1228	
*Leg. Mihályi ♀ . . . „		935	802	520	
Velejte (Przyst.) . . . „		944	811	540	
*Upor . . . . „		957	824	605	
T. Terebes-Gálszécs [11] „		1008	836	634	
*Bánócz . . . . . . „		1023	852	710	
Nagy-Mihály . . . . „		1037	907	746	
*Nátafalva (Przyst.) . . „		1049	920	809	
Oermezö . . . . . . „		1058	929	828	
*Homonna . . . . . „		1116	947	908	
*Udva (Przyst.) . . . „		1125	956	924	
Koskócz . . . . . . „		1140	1011	952	
Radvány . . . . . . „		1156	1026	1022	
Mezö-Laborcz . . . Przyj.		1218	1048	1102	
			Pociąg [illegible]		
Mezö-Laborcz ♀ . . . Odj.		[illegible]	[illegible]		
*Vidrány . . . . . . „		1232	[illegible]		
Łupków . . . . . . „		108	[illegible]		
Komańcza . . . . . „		136	1216		
Szczawne-Kulaszne . . „		[illegible]	[illegible]		
Mokre . . . . „		211	[illegible]		
				Pociąg osob. Nr.117	
Zagórz ♀ × . . . . Przyj.		242	127		
z Zwardonia . . . Odj.	905	—	—	625	
do Zwardonia . . . Przyj.	—	624	—	—	
z Nowego Sącza . Odj.	452	—	646	315	
do Nowego Sącza . Przyj.	—	929	855	—	
z Grybowa . . . Odj.	608	—	815	431	
do Grybowa . . . Przyj.	—	814	607	—	
Zagórz . . . . . . Odj.	—	247	150	758	
Nowy Zagórz . . . . „	1146	—	—	831	
*Załuż . . . . . . „	1156	256	159	840	
Lisko [5] Łukawica. . „	1206	305	209	849	
Uherce . . . . . . „	—	—	225	—	
Olszanica . . . . . „	1228	329	236	911	
Ustjanowa . . . . . „	—	—	256	—	
*Ustrzyki . . . . . „	1258	401	312	942	
Krościenko . . . . . „	113	419	330	957	
Starzawa . . . . . . „	130	438	350	1015	
					Pociąg mięsz. Nr. 11
*Chyrów ♀ . . . . Przyj.	146	456	409	1032	
do Husiatyna . . Przyj.	544	—	—	232	—
z Husiatyna . . . Odj.	—	—	—	—	1240
ze Stanisławowa . Przyj.	902	—	—	551	—
ze Stanisławowa . Odj.	—	—	—	—	945
do Stryja . . . Przyj.	516	—	1022	144	—
ze Stryja . . . . Odj.	—	—	—	517	145
				Pociąg miesz. Nr. 17	
*Chyrów . . . . . Odj.	—	504	417	1058	510
*Dobromil . . . . . „	—	521	439	1124	539
Nowe-Miasto (Przyst.) . „	—	532	453	1139	554
Niżankowice. . . . . „	—	548	510	1200	616
Hermanowice (Przyst.) . „	—	556	519	1211	627
*Przemyśl ♀ . . . . Przyj.	—	613	538	1232	648
do Lwowa . . . . „	—	1115	907	338	—
do Krakowa . . . . „	—	233	507	—	507
do Wiednia . . . . „	—	510	720	—	720

* Przed nazwiskiem stacyi oznacza, iż zabudowanie stacyjne jest na lewej stronie w kierunku jazdy położone.
♀ Restauracya. × Stacya objadowa.
— Kreska czarna pod cyframi minut, oznacza porę nocną od godz. 6 wieczorem do godz. 5 min. 59 rano.
Przy wszystkich pociągach osobowych i mięszanych kursujących pomiędzy Przemyślem—Legenye Michalyi i Möze-Laborcz—Legenye Michalyi znajduje się wagon osobowy I. II. klasy, który bezpośrednio pomiędzy Buda-Pesztem a Przemyślem kursuje.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845

Kufelki

okute z nakrywkami do PIWA,
mierzące $^1/_4$ litra, $^3/_{10}$ lia, $^1/_2$ litra, $^3/_4$ litra.

Ze szkła kryształowego

sztuka po 90 cnt., 1 złr., 1 złr. 20 cnt., 1 zł. 50 cnt., 2 złr., 2 zł. 50 ct.
3 zł., 5 zł. i wyżej.

Pończochy

saskie białe tuzin po zł. 5. 6. 7. i wyżej.
Pończochy francuskie (długie) tuzin po 8. 9. 10 i wyżej.
„ kolorowe na pary po 60. 80. 1 zł. i wyżej.
Pończoszki kolorowe para po 40. 50. 60 i wyżej.
Szkarpetki saskie białe i kolorowe tuzin po zł. 6 7. 8 i wyżej.
Szkarpetki niciane białe i kolorowe tuzin 6.50. 7. 8 i wyżej.
3468 3–6

poleca w największym wyborze
MAGAZYN
F. Knauera i Syna
pod złotym Lwem
we Lwowie plac Kapitulny.

Premiowane na wystawie przyr. lek. w Krakowie r. 1881

WSTRZYKIWANIE
z
MATICO
aptekarza
Henryka Blumenfelda
we Lwowie.

Wstrzykiwanie to, sporządzone z rośliny Matico [Piper angustifolium] znachodzącej się w południowej Ameryce, posiada nietylko znakomite własności przerzwatywne, lecz po kilkurazowem użyciu zastarzałe nawet cierpienia przewodu moczowego usuwa.

Cena 50 ct.

KAPSUŁKI Z MATICO

wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda
WE LWOWIE.

najlepszy środek przeciw rzerzącce (wywiorowi) upływowi nasienia męskiego, nieżytowi kanału moczowego i upławom kobiecym.

Kapsułki te są z części eteryćznych roślin „Matico Santale Kopaiwi Kubeby“ tak szczęśliwie złożone, że nie sprawiają żadnych doligliwości żołądkwych a skutek jest nadzwyczaj pewny i szybki.

Szczególnie zalecają się kapsułki w wypadkach, gdzie zapalenie chorobie towarzyszy.

UŻYCIE: dziennie 6 do 18 sztuk.

Cena 80 ct.

Główny skład w aptece Henryka Blumenfelda we Lwowie.
[1771 49—6]

NAJLEPSZĄ
Bibułką na papierosy
JEST PRAWDZIWA BIBUŁKA
LE HOUBLON
wyrobu francuskiego
firmy **CAWLEY & HENRY** w Paryżu

Przed naśladowaniem ostrzega się!

TA BIBUŁKA JEST BARDZO ZALECONA przez Pp **Dra. J. J. Pohl, E Ludwig i E. Lippman**, profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornego gatunku, wolnej od cudzych ingredyencyi i bez wszelkich pierwiastek szkodliwych zdrowiu.



Parcele do sprzedania

przy ulicy Brajerowskiej (której przedłużenie przez ogród dawniej Adamskich do ulicy Mickiewicza nastąpi do kilku tygodni) i przy ulicy Waleryana Podlewskiego (przedłużenie ulicy Jagiellońskiej do ulicy Brajerowskiej). Ulice te przechodzą niebawem na własność i zarząd Miasta. (3421 9 10)

Bliższej wiadomości udziela właściciel Emil Bertemilian Brajer ulica Kazimierzowska l. 37.

Uznaną powszechnie za najlepszą

Masę do zapuszczania podłóg

poleca ją:

Hübner & Hanke

we Lwowie. 3373 3-4

Dostać można:

We Lwowie u nas, Rynek 38 i we wszystkich znaczniejszych handlach, na prowincyi:

W BOCHNI u p. J. Michnika.
„ BORSZCZOWIE u pni Ol. Armatys.
„ BRODACH u pp. Witkowski & Sp.
„ „ u p. W. Adamowicza.
„ BRZEŻANACH u pni B. Wrońskiej,
„ BUCZACZU u p. J. Neumanna.
„ BUSKU u p. M. Goldhabera.
„ CHODOROWIE u p. F. Marxa.
„ CZERNIOWCACH u p. A. Bayera.
„ „ u p. W. Augustynowicza.
„ „ u p. St. Kurmańskiego.
„ „ u p. Ign. Schnircha.
„ CZORTKOWIE u p. S. Kosteckiego.
„ DEMBICY u p. S. Serednickiego.
„ DOLINIE u p. M. Kirschena.
„ DROHOBYCZU u pni G. Herschdörfer.
„ „ u p. L. Saldörfera.
„ GORLICACH u p. S. Muszyńskiego.
„ GRODKU u p. A. Lipusa.
„ HUSIATYNIE u p. A. Danielewicza.
„ JAROSŁAWIU u p. O. Strassberga.
„ „ u p. A. Tumidajskiego.
„ „ u p. K. Zabłotnego.
„ JAŚLE u pp. J. Pollaka i Syna.
„ KAŁUSZU w Towarzystwie spożywczem.
„ KAMIONCE ST. u p. J. Skleuki.
„ KIMPOLUNGU u p. K. Neumayera.
„ KOŁOMYI u pp. J. Różańskiego i Sp.
„ „ u p. J. Romanowicza.
„ KOPECZYNCACH u p. N. Pozamenta.
„ KOSSOWIE u p. M. Kamila.
„ KRAKOWIE u p. J. Barberowskiego.
„ „ u p. S. F. Fischera.
„ „ u p. H. Fritscha.
„ KROŚNIE u p. J. Lazarowicza.
„ ŁAŃCUCIE u p. J. Cętnarskiego.
„ „ u p. G. Danielewicza.
„ LEŻAJSKU u p. S. Pomeranza.
„ LISKU u p. R. Barańskiego.
„ MIELCU u pp. J. Dembickiego i syna.
„ MIKULINCACH u pni E. G. Grosmann.
W MONASTERZYSKACH u p. M. J. Suhla.
„ MOŚCISKACH u p. Frz. Lebdy.
„ MYŚLENICACH u pp. J. Guttmanna i syna.
„ NADWÓRNIE u p. J. Kisielewskiego.
„ NOWYM SĄCZU u p. K. Millera.
„ „ u p. J. Kostkiewicza.
„ PODHAJCACH u pp. J. Zimmta spadkobierców.
„ PRZEMYŚLU u. p. M. Kozłowskiego.
„ „ u p. M. Kruga.
„ „ u p. A. Faliszewskiego.
„ „ u. p. M. O. Gansa.
„ RADOWCACH u pni L. Sonnenreich.
„ ROHATYNIE u. p. F. Marxa.
„ „ w Narodnej Torhowli.
„ RZESZOWIE u p. E. G. Neugebauera.
„ SAMBORZE u p. A. Kromera.
„ SANOKU u p. R. Bartha.
„ „ u p. J. Ryniczarskiego.
„ SERECIE u p. J. Dempniaka wdowa.
„ SIENIAWIE w Towarz. spożywczym.
„ SKALE u p. J. H. Kohna.
„ ŚNIATYNIE u p. E. Böhma.
„ STANISŁAWOWIE u p. K. Jonasa.
„ STARYM SĄCZU u p. A. Essena.
„ STRYJU u pp. Lechickiego i Kosterkiewicza.
„ SUCZAWIE u p. M. Hnickiego.
„ „ u p. J. Szymonowicza.
„ TARNOPOLU u p. H. Skowrońskiego.
„ TARNOWIE u pp. W. Müldnera i Spł.
„ „ u p. Tad. Scharfa.
„ Tłumaczu u p. J. Hübschmanna.
„ Tłusten u p. W. Budziszewskiego.
„ TURCE u p. W. Kuczyńskiego.
„ TYŚMIENICY u p. J. Zamichowskiego.
„ WADOWICACH u p. A. Pohla.
„ ZALESZCZYKACH u p. H. Sanockiego.
„ ZŁOCZOWIE u p. F. Kordeckiego.
„ ŻÓŁKWI u p. F. Olearczyka.
„ ŻYWCU u p. A. Pawlukiewicza.

Nowości z konfekcyi damskiej

modele paryskie i wiedeńskie

jakoto:

Kostiumy, Dollmany, Zarzutki, Paletoty, Płaszcze etc.

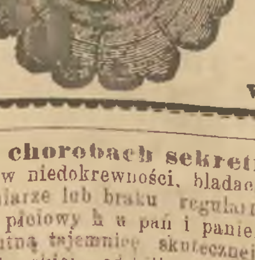
również

Materye wełniane wiosenne i letnie
PERKALE, FOULARY, SATYNY etc
poleca w największym wyborze

ul. Karola **Magazyn Schaverów** Ludwika 3.

2240 13-?

1131



APPAREIL COMPRESSIF de A. BESLIER

40, RUE DES BLANCS MANTEAUX, PARYŻ

Przyrząd dla radykalnego leczenia *ruptury pępkowej* u dzieci i u starszych. — Prosty, wygodny, łatwy do zastósowania, nie dolegający, a zastępujący wszystkie bandaże, składa się z nałożonych kółek sparadrapu, czyli plastru zwanego à la Glu.

Mały model....... № 1 dla dzieci : średnica 7 i pół centym.
Duży model...... № 2 dla dzieci : średnica 9 i pół centym.
Model doskonalszy № 3 dla dorosłych : średnica 12 centym.
Duży model...... № 4 dla dorosłych : średnica 15 i pół centym.

We *Lwowie*: w aptekach PP. Mikolascha, Wewiorskiego i Krzyżanowskiego.

W chorobach sekretnych obojga płci, również w niedokrewności, bladaczce w patologicznym nadmiarze lub braku regularności w ogóle w słabościach płciowych u pań i panien udziela zaręczając absolutną tajemnicę skutecznej rady i pewnej pomocy lekarskiej, od kilkunastu lat ordynujący

Specyalista w chorobach tajemnych i płciowych

w Rynku l. 29, pierwsze piętro, przechodnia kamienica we Lwowie, przyjmuje tylko od 12 do 1 w południe a od $^1/_2$6 do $^1/_2$7 wieczorem. Na listowne zgłoszenia pod adresem „W. Gierlach Rynek l. 29“, odpowiada odwrotną pocztą i wysyła lekarstwa.

663 30—?

I. konces. Zakład krowiankowy

pod dozorem władz sanitarnych 3135

L. F. Kubickiego

weterynarza miejskiego i docenta weterynaryi, poleca zawsze

świeżą krowiankę

zbieraną dwa razy w tygodniu.

Cena fioli na 2—3 szczepień 1 złr.

Lwów, ulica Halicka 37.

Handel sukna

i towarów wełnianych modnych, pod firmą:

J. Wallach i Syn

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841, swój urzędownie obficiej zaopatrzony

skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zaczawszy od gatunków najtańszych.

Wysełki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskuteczniane zostają bezzwłocznie.

(2241 41—7)

Handel Karola Ballabana

we Lwowie Halicka 22. pod „złotym kogutem“ poleca całkiem świeżą wyśmienitą

bryndzę węgierską

L. J. Malewski

ul. Dominikańska l. 5. Lwów.

Poleca wyrabiane w swej fabryce **korki katalońskie** do beczek i butelek w lepszej jakości i od zagranicznych, jako też drzewo korkowe i koła do mielenia jageł, oraz podeszwy i koreczki damskie.

Przytem mam sobie za obowiązek oznajmić publicznie, że w spółce nigdy nie byłem i nie jestem, przeto przestrzegam P. T. domy handlowe, aby się nie pozwoliły w błąd wprowadzać innemi twierdzeniami fałszywemi.

I. gal. fabryka korków katalońskich założona w r. 1877.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Halicki l. 1.

poleca swój największy wybór:

Wyrobów nożowniczych j. t. noży stołowych kuchennych, brzytew, scyzoryków i t. p.

Wyroby moje znane od lat 25 w Galicyi sprowadzam jak zawsze z piewszorzędnych fabryk.

Noże stołowe tuz. od zł. 3. do 14.
Brzytwy szt. od zł. 1. do 6.
Maszynki do strzyżenia bydła zł. 3.20.
Dłuta angielskie rzeźbiarskie od 30 — 80 ct.
Wyroby niklowe najtrwalszy i najbielszy metal.

1 tuz. noży i grabek	zł.	13.50
1 tuz. łyżek	„	5.50
1 tuz. łyżeczek	„	2.80

oraz: wyroby z chińskiego srebra, alpaki i britanii. Naczynia kuchenne i inne potrzeby domowe wszelkiego rodzaju po nizkich cenach.

Wagi stojące sprężynowe na kl. 10 zł. 4. —
„ 15 „ 4.50.
Maszynki kuchenne uniwersalne do ta... 2.50.
Probierz dobroci mleka niezawodny 1 zł. 20 ct.
Wszelkie przybory do robót piłeczkowych, forniery heblowane 1 m.□ od 1 zł. 80 do zł. 2 50 ct.

2370 14—16

Pustomyty

pod Lwowem. Zarząd kąpieli siarczanych, parowych i żelazisto-borowinowych odznaczony ogólnym dyplomem pochwalnym na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881.

Rozpoczęcie sezonu 20 maja.

Choroby, w których kąpiele siarczane z **świetnym skutkiem** używane być mogą, są: gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy (skrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki jakoto: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny i t. p.

Przed bramą zakładu jest przystanek kolei państwowej.

Jazda ze Lwowa trwa 27 minut. Prócz zwykłych pociągów rano i wieczór:

pociąg osobowy odjeżdża ze Lwowa o godzinie 11 m. 45 w. p. powraca z Pustomyt o godzinie 4 po południu.

Stały lekarz w miejscu. Restauracyę prowadzić będzie kuchmistrz p. Józef Danilewicz z Dublan. Wikt w abonamencie, lub à la carte po umiarkowanych cenach.

Zwraca się szczególniejsza uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak Francensbadzkie.

(3459 3—10)